10 str. Piątek, 25 sierpnia 1933 20 gr.

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA · DZIEŃ BYDGOSKI · DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
GAZETA GDAŃSKA · DZIEŃ KUJAWSKI · GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749. Telefon nocny: 749. Telefon Filji: 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 193

## Hitlerowcy w Gdańsku hulają

### Nowe ofiary narodowo-socjalistycznego „entuzjazmu"

Po rozprawie sądowej w sprawie wolnych związków zawodowych, grupa hitlerowców napadła na opuszczającego gmach sądu posła socjalistycznego Schmidta, poważnie go raniąc. Policja aresztowała jednak nie sprawców brutalnego napadu, lecz napadniętego.

Wczoraj dopiero stało się również wiadomem, że podczas wielkiej manifestacji ogólno-niemieckiego frontu pracy w Gdańsku jeden z członków bojówki hitlerowskiej napadł na socjalistę Franka, bijąc go dotkliwie za nie salutowanie sztandarów hitlerowskich.

Pod tym zarzutem pobity został również dotkliwie starszy asystent poczty polskiej w Gdańsku obywatel polski Anzelm Rudłowski, który nie podniósł ręki na wezwanie przechodzących hitlerowców. Jeden z umundurowanych szturmowców uderzył Rudłowskiego w głowę i szczękę tak silnie, że napadnięty zwalił się na ziemię, padając pod nogi stojącego policjanta. Wezwany do pomocy świadek zajścia oficer policji gdańskiej odpowiedział, że nic nie może zrobić i skierował Rudłowskiego do policji śledczej. Następnie zanotowano kilka podobnych napadów na Polaków w innych częściach miasta.

### Volkstag się zgodził...

Ze względu na ponowne uwięzienie przywódcy stronnictwa socjalistycznego w Gdańsku posła Brilla, które nastąpiło przy zastosowaniu aresztu ochronnego, zwołany został dziś Volkstag celem zatwierdzenia dokonanego bez aprobaty parlamentu aresztowania. Po dłuższej dyskusji wniosek Senatu o wydanie posła Brilla został przyjęty nieznaczną większością głosów. Przeciwko wnioskowi wypowiedziały się stronnictwa niemiecko-narodowych, centrum, Polacy, socjaliści i komuniści.

## Raid niemieckich automobilistów przejedzie przez Pomorze

(o) Warszawa, 24. 8. (tel. wł.). Oprócz sygnalizowanego już przez nas przelotu 100 samolotów niemieckich nad Pomorzem ziemie polskie gościć będą w dniach najbliższych innych sportowców niemieckich, tym razem automobilistów, którzy zdążać będą z Niemiec do Prus Wschodnich na rajd gwiaździsty zorganizowany przez zjednoczone automobilkluby niemieckie.

Rajd przejeżdżać będzie przez Pomorze między 25 a 27 sierpnia na linjach Lemberg — Gdańsk i Głuchów—Starogard—Tczew. Oprócz tego kilkanaście samochodów przejedzie ze Śląska do Prus Wschodnich trasą Zduny—Toruń—Iławo. Powrót automobilistów niemieckich przewidziany jest między 29 a 31 sierpnia.

Ze względu na dużą ilość automobilistów niemieckich, którzy przejeżdżać będą przez Polskę, Automobilklub Polski wystarał się u władz Rzplitej o specjalne ułatwienia, jak otwarcie granicy w nocy, zbiorowe tryptyki itp.

## Budowa radjostacji toruńskiej

### Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozpisuje konkurs budowlany

(o) Warszawa, 24. 8. (tel. wł.) Budowa radjostacji nadawczej, jakeśmy to już donosili, została ostatecznie zadecydowana. Zaraz po 1 września r. b. Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozpisze konkurs na budowę stacji, która się będzie odbywać pod nadzorem Państwowych Zakładów Telegraficznych.

## Por. Ruciński z Torunia zdobył puhar m. Rygi

### na międzynarodowym konkursie hipicznym

Ryga, 24. 8. (PAT). Wczoraj w drugim dniu międzynarodowych zawodów hipicznych rozegrano konkurs o nagrodę przechodnią miasta Rygi. Do konkursu stanęło 50 uczestników. Po pierwszym par cour 8 uczestników, którzy przeszli bez punktów karnych musiało porać drugi i trzeci walczyć między sobą o pierwszeństwo. Po drugiej rozgrywce wysokość przeszkód została podniesiona do półtora metra. Par cours przeszło czysto 3 konie — por. Rucińskiego (z Cent. Wyszk. Art. w Toruniu, por. Ozolsa i jeźdźca Holsta. W trzeciem biegu z 4 punktami karnemi przeszło dwóch jeźdźców Host i por. Ruciński. W ostatecznej rozgrywce pierwsze miejsce w tej konkurencji zajął por. Ruciński z czterema punktami karnymi. Tem samem por. Ruciński zdobył puhar przechodni miasta Rygi. Drugie miejsce zajął Holst, trzeci por. Ozols, czwartem i piątem podzielili się por. Podhorecki i Holst.

## Dekadowy bilans Banku Polskiego

### wykazuje znaczny wzrost zapasu złota

Warszawa, 24 8. (PAT). Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia wykazuje wzrost zapasów złota o 75,000 zł do sumy 473 milj. zł, natomiast spadek stanu pieniędzy zagranicznych o 0,5 milj. zł do sumy 76 i pół milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 1,3 milj zł do 766,3 milj. zł, przyczem pożyczki zabezpieczone zastawami obniżyły się o 2,7 milj. zł do 99 milj. zł. Portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 0,4 milj zł do sumy 49,7 milj zł, natomiast portfel wekslowy wzrósł o 1,8 milj zł do kwoty 617,6 milj zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 0,8 milj. zł i wynosi obecnie 48,9 milj zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu. Pierwsza wzrosła o 0,9 milj. do 156 milj zł, druga o 0,8 milj. zł do sumy 311,7 milj zł.

Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 15,3 milj zł do 17,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach, zmniejszył się o 22,3 do 979,6 milj. zł. Pokrycie złotem wskutek spadku łącznej sumy obiegu biletów bankowych i stanu natychmiast płatnych zobowiązań uległo zwiększeniu, pod nosząc się z 44,46 do 44,76 procent i przekraczając normę statutową o blisko 15 proc. —

Stopa dyskontowa banku 6, zastawowa 7 proc.

## Przyjazd do Polski ambasadora amerykańskiego

(o) Warszawa, 24. 8. (tel. wł.) Nowomianowany ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce John Condsby przybywa do Gdyni na „Kościuszce" 31 sierpnia Na spotkanie ambasadora wyjeżdża do Gdyni attache amerykański Czosby.

## Dziennikarze gdańscy w Krakowie

Warszawa, 24. 8 (PAT). W dniu wczoraj szym opuściła Warszawę po 2-dniowym pobycie wycieczka dziennikarzy gdańskich, udając się do Krakowa. Wycieczce towarzyszy ze strony Min. Spraw Zagr. p. Wierski oraz referent prasowy Komisarjatu Generalnego Rzplitej w Gdańsku p. Karnowski.

## Rumuńskie odznaczenie dla polskiego lotnika

Bukareszt, 24. 8. (PAT). Pilot polskich Linji Lotniczych „Lot" Jerzy Hinz, pełniący służbę na linji Bukareszt — Lwów i Bukareszt — Saloniki, odznaczony został rumuńskim Złotym Krzyżem Lotniczym.

## Klęska naszych strzelców

### na czwórmeczu w Tallin'ie

Tallin, 24. 8. (PAT). W Tallinie odbyły się zorganizowane przez miejscowy Kaitseliid zawody strzeleckie między Estonją, Finlandją, Łotwą i Polską. Pierwsze miejsce zajęła Finlandja, uzyskując 866 punktów, drugie miejsce zajęła Estonja również 866 punktów. Na trzeciem miejscu znajduje się Łotwa 844 pkt., na czwartem Polska 824 pkt. Wobec równej ilości punktów, uzyskanych przez strzelców Estonii i Finlandji zastosowano międzynarodową metodę obliczeń, która dała zwycięstwo Finlandii. Drużyny składały się z 5 osób każda. Strzelano z pozycji leżącej w odległości 300 m. po 20 strzałów.

## Król Karol rumuński i książę Michał

### powrócili do zdrowia

Bukareszt, 24. 8. (PAT). Według biuletynu lekarskiego, król Karol i następca tronu Michał, obaj cierpiący na odrę powrócili do zdrowia. Królowa Marja i królowa grecka Elżbieta odwiedziły następcę tronu, który przebywa w Konstancy.

## Dziś wypuszczono z więzienia Gandhiego

Poona, 24. 8. (PAT). Gandhi wypuszczony wczoraj został z miejscowego więzienia. Władze angielskie zwalniając Gandhiego, nie postawiły mu żadnych warunków politycznych

## Gen. Baden Powel powrócił do Anglji

Sztokholm, 24. 8. (PAT). Do portu sztokholmskiego przybył angielski statek „Cagario" z gen. Baden Powell'em, jego żoną i 650 harcerzami angielskimi Goście podejmowali z wszelkiemi honorami harcerzy szwedzcy.

## Norman Davis w Genewie

### popierać będzie propozycje francuskie

Nowy York, 24. 8. (PAT). Prezydent Roosevelt zwrócił się do Normana Davisa, polecając mu wyjazd do Genewy. Delegat amerykański otrzyma instrukcje popierania propozycyj francuskich, dotyczących kontroli zbrojeń światowych.

## Bez komentarzy

Paryż, 24. 8. (PAT). Agencja Havasa podaje następującą informację za General Anzeiger fuer das Saarbegiet". Dziennik gwarantuje autentyczność poniższego dokumentu.

Szef stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Palatynacie nadreńskim Burckel ogłosił następujący tajny rozkaz do szefów grupy stronnictwa narodowo socjalistycznego w Palatynacie nadreńskim: „Rozkazuję wszystkim grupom lokalnym i sekcjom szturmowym oraz obrony Palatynatu reńskiego trzymać w pogotowiu grupy uzbrojone na wypadek alarmu, zarządzonego przez odnośne grupy do Saary. Dane w Neustadt w lipcu 1933 r. (—) Burckel". Agencja Havasa żadnych komentarzy do tego dokumentu nie podaje.

## Rauschning — głową kościoła ewangelickiego w Gdańsku

Przeprowadzając reformę ewangelickich władz kościelnych, komisarz kościoła ewangelickiego w Gdańsku mianował prezydentem senatu dr. Rauschninga prezesem ewangelickiego zboru krajowego w Gdańsku. Dotychczas prezes zboru ewangelickiego był obieralny.

## Nowy śmiercionośny gaz wojenny

### odkryto w laboratorjach niemieckich

Paryż, 24. 8. (PAT). „Echo de Paris" donosi z Frankfurtu nad Menem, że w laboratorjach I. G. Farben w Oppau przeprowadzane są doświadczenia nad nowo wynalezionym gazem wojennym. Podobno gaz ten przenika wszelkie maski przeciwgazowe i żadne środki ochronne nie mogą przeciwdziałać zabójczej działalności tego gazu.

# Zwierzchnik Państwa

## O należyte prawa Prezydenta Rzplitej

Wicemarszałek Sejmu, p. St. Car, zagajając dnia 17 marca 1931 r. prace Komisji Konstytucyjnej Sejmu, stwierdził w referacie wstępnym: — „Sejm ustawodawczy ,opracowując Konstytucję, kierował się przy określaniu uprawnień Głowy Państwa tendencjami ograniczającemi, ze względu na osobę ówczesnego Naczelnika Państwa. **Wybitna indywidualność i autorytet osobisty Józefa Piłsudskiego napawały Sejm Ustawodawczy obawą przed skupieniem w Jego rękach zbyt wielkiej władzy. Opracowana pod kątem widzenia aktualnej sytuacji politycznej Konstytucja nie mogła zadość uczynić potrzebom budującego się Państwa.** Stwierdzają: to niemal jednomyślnie znawcy naszego prawa konstytucyjnego, niezależnie od kierunków politycznych i różnic ideowych".

W istocie, postulat rozszerzenia uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej, któreby uczyniły zeń prawdziwego zwierzchnika państwa, dalej któreby go wyposażyły w pełnię władzy, wyniosły na stanowisko nadrzędne nad innemi organami władzy państwowej, — postulat ten od lat już całych rozbrzmiewa w polskiej publicystyce politycznej i prawniczej. Stanowi on też **tezę podstawową projektu nowej Konstytucji**, opracowanego przez klub BB.

Nie siląc się na wyczerpanie tak rozległego i skomplikowanego tematu, przyjrzeć, się jednak należy choć pobieżnie tym zagadnieniom, które łączą się z pojęciem władzy zwierzchniej Prezydenta by dyskusję publiczną postawić na realnym gruncie i wydobyć ją z gęstwy frazesów, zasłaniających pustkę myślową lub dyktowanych rachubą partyjną.

Nie wywołują oczywiście zastrzeżeń te uprawnienia Prezydenta, które powszechnie nazywamy „prawem łaski" Prezydent zapomocą aktu, mającego piętno władzy osobistej, władny jest ułaskawić indywidualnie skazanego prawomocnym wyrokiem sądowym, zmienić wymiar kary, darować prawne skutki wyroku. Władny jest również aktem amnestji zastosować prawo łaski do całych kategoryj skazanych prawomocnie przestępców.

Uprawnienia reprezentacyjne Prezydenta wyrażają się tem, **że Prezydent reprezentuje państwo nawewnątrz i nazewnątrz, wysyła i przyjmuje przedstawicieli dyplomatycznych, wreszcie zawiera i ratyfikuje umowy międzynarodowe.** Już to ostatnie uprawnienie może być i bywa najczęściej konstytucyjnie ścieśnione gdyż pewne umowy wymagają uprzedniej zgody ciał parlamentarnych. Już konstytucja Marcowa wylicza szereg umów (traktaty handlowe, celne, przymierza itd) ,które wymagają przed ratyfikacją zgody Sejmu. Wieloletnia zaś praktyka wyrodziła ten przepis konstytucyjny w ten sposób, że wszystkie niemal umowy były przed ratyfikacją przedkładane Sejmowi do aprobaty. Ostatnio dopiero poczęto w sposób bardziej ścisły i logiczny stosować art. 49 konstytucji, nie bez dąsów ze strony opozycji sejmowej, jak to miało miejsce w związku z ratyfikacją paktu o nieagresji z Rosją.

**Konstytucja Marcowa nie wyposażyła Prezydenta Rzeczypospolitej niemal w żadne uprawnienia w stosunku do Sejmu i Senatu,** czyniąc tem samem z izb ustawodawczych nieskrępowany niczem, zwierzchni organ państwowy. Dopiero nowela z sierpnia 1926, uchwalona pod wpływem nowej, pomajowej sytuacji, dała Prezydentowi prawo rozwiązywania Sejmu i Senatu przed upływem kadencji, a więc nadrzędnego rozstrzygania w razie np. konfliktu między Sejmem a rządem. **To uprawnienie nie wyczerpuje jednak kwestji.** W grę wchodzić może zagadnienie t. zw. „veta" Prezydenta dla wszystkich aktów prawodawczych. „Veto" Prezydenta — jak chce dzisiejsza teorja prawa konstytucyjnego — nie może mieć charakteru stanowczego, gdyż w takim razie Sejm zeszedłby do roli organu doradczego. **Następstwem jednak „veta" winno być zawieszenie ogłoszenia** ustawy do czasu ponownego jej uchwalenia przez **Izby Ustawodawcze po upływie określonego terminu lub też kwalifikowaną większością.** Przy prawie „veta" Prezydent nie byłby tylko biernym w zakresie ustawodawstwa organem do ogłaszania ustaw, lecz wykonywałby korekturę pracy sejmowej i sprzeciwiając się ustawie, sprzecznej z jego widokami politycznemi .

**Uprawnienia Prezydenta w stosunku do rządu zazębiają się ściśle o zagadnienie odpowiedzialności parlamentarnej gabinetu i o stosunek premjera do ministrów** (system kanclerski lub zasada „primus inter pares" „pierwszy między równymi"). Nie przesądzając też tych szczegółów, należy wysunąć zasadę **podporządkowania ministrów zwierzchniej woli Prezydenta.** Z tego założenia wynika konieczność mianowania wszystkich ministrów bezpośrednio przez Prezydenta, który nie jest przytem skrępowany stosunkiem ministrów do istniejącej w danym czasie większości sejmowej, ale przy wyborze ministrów kieruje się własnem do nich zaufaniem. Premjera powinien Prezydent mianować sam i sam w każdej chwili również winien móc go odwołać?

Inne uprawnienia Prezydenta, które muszą znaleźć swój wyraz w Konstytucji, to: **zwierzchnictwo nad siłami zbrojnemi w czasie pokoju i wojny, oraz uprawnienie do wydawania w określonych sytuacjach dekretów z mocą ustawy.** Tę sprawę ostatnią, dotąd załatwioną doraźnie ustawami o pełnomocnictwach, musi w sensie pozytywnym określić Konstytucja.

Zagadnienie uprawnień Prezydenta jest więc — jak widzimy — rozległe i wszechstronne. Nowa Konstytucja musi więc uwzględnić wszystkie nasuwające się tu momenty, — przedewszystkiem zaś musi wydźwignąć tę **naczelną zasadę by uczynić z Prezydenta Rzeczypospolitej zwierzchnika Państwa wyposażonego w pełnię władzy.**

## Spadek bezrobocia

### o 1.931 osób w ciągu tygodnia

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 19 b. m. wynosiła ogółem 206.410 osób t. j. o *1.931 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.*

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 23.070 osób, wykazując spadek w ciągu tygodnia o 51 osób. Liczba bezrobotnych w Łodzi wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 632 osoby w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 19 sierpnia r. b. 12,904 osoby.

Liczba bezrobtnych na Śląsku wynosiła 79,619 osób, wykazując wzrost o 121 osoby w ciągu tygodnia.

# Dożynki u Pierwszego Gospodarza Rzeczypospolitej

## wspaniałą uroczystością regjonalną

Jak już donosiliśmy, dnia 3 września b. r. odbędą się w Spale *IV ogólno-polskie Dożynki.* Organizacje młodzieży wiejskiej wyłoniły z pośród siebie Komitet, który już całkowicie opracował i przygotował program uroczystości dożynkowych.

Za podstawę układu całości wzięto *regjonalizm,* to znaczy, że na Dożynkach wystąpią nie te czy inne organizacje, ale *ziemie w swoim własnym, rodzimym charakterze* (strój, muzyka, śpiew, taniec). Ziem tych ustalono 12 (*pomorska*, wielkopolska, kielecka, śląska, podhalańska, krakowska, mazowiecka lubelska, lwowska, wołyńska, poleska i wileńska).

Program przewiduje uroczyste *nabożeństwo* z kazaniem, *korowód żniwny i składanie wieńców przed Panem Prezydentem Rzplitej*, oraz wieczorem obiad u P. Prezydenta, po którym nastąpi zakończenie uroczystości dożynkowych.

*Całe uroczystości trwają tylko jeden dzień t. j. 3-go września.* Liczba uczestników uroczystości — członków organizacyj młodzieży dojdzie do 15 tysięcy osób.

Posiadacze kart uczestnictwa korzystają z *80% zniżki kolejowej* w ten sposób, że w chwili wyjazdu z danej stacji opłacają 40% sumy należnej za przejazd w jedną stronę, a powrót za tym samym biletem już bez dopłaty. Karty uczestnictwa uprawniają do wyjazdów z każdej stacji

Z punktów węzłowych uruchomione będą specjalne pociągi, a mianowicie: z Krakowa i Katowic (łączą się w Ząbkowicach), z Poznania, *Torunia*, Warszawy, Lublina, Lwowa oraz Lidy (przez Białystok).

Zniżka kolejowa ważna jest od 31 b. m. do 6 września. Wyjazd do Spały winien nastąpić w czasie od 31 b. m. do 3 września, powrót od 3 do 6 września b. r.

W drodze powrotej grupy dożynkowe będą się mogły zatrzymać na linji kierunku jazdy dla zwiedzenia jakiegoś miasta.

Każda grupa wojewódzka będzie mieć swojego kierownika, który zajmie się kwaterą i wyżywieniem swojej grupy.

*Uroczystości odbędą się na wielkim stadjonie, w głębi którego znajdować się będzie 12 bram,* odpowiadających poszczególnym ziemiom. W środku będzie brama ogólno-polska.

Należy tu zanaczyć, że *hołd dożynkowy odbierać będzie Pan Prezydent w otoczeniu gospodyń i gospodarzy po jednej parze z każdej ziemi.*

Przygotowania w terenie poszczególnych grup do występów artystycznych w Spale są w pełnym toku. Główny Komitet kieruje sprężyście całością i dokłada starań, by żniwne święto ludu wsiowego u Pierwszego Gospodarza Kraju wypadło zarówno w treści, jak i zewnętrznych ramach, jaknajlepiej.

# Nowy statek dla „Polbrytu"

## oddany będzie do użytku w marcu 1934 r.

*Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe S. A. w Gdyni* podpisało umowę z przedstawicielami stoczni *Swan Hunter & Wigham Richardson w New-Castleon Tyne* w sprawie budowy *nowego statku dla linji regularnej z Gdyni do portów angielskich.*

Nowy *statek będzie miał nośność ok. 2000 T. D. W.* i będzie zaopatrzony *w kombinowaną maszynę parową z turbiną Bauer-Wacha* o sile około 1500 H. P. *Długość statku wynosić będzie 292 stopy,* szerokości 40 stóp, zanurzenie 16 stóp i 9 cali.

Okręt zaopatrzony będzie w *chłodnie* o objętości około 63.000 stóp sześciennych, pozatem pomieszczenie dla innych towarów wynosić będzie około 67,000 stóp sześciennych. W ten sposób *statek przystoswany będzie specjalnie do transportu łatwopsujących się artykułów,* z których w znacznei mierze składa się nasz eksport do Anglji.

*Budowa statku ukończona zostanie do marca roku przyszłego.*

# Panowie „patrjoci"

*Gdyby któregokolwiek z pp. „narodowych" działaczy zapytać o jego stosunek do Polski jako do własnego państwa, zaperzyłby się z oburzenia, gdyż samo pytanie uważałby za obrazę dla siebie. Każdy z nich bowiem jest — wedle własnego, stale podkreślanego pojęcia — stuprocentowym „patrjotą", którego ustosunkowanie się do Polski nie śmie podlegać najmniejszemu nawet powątpiewaniu Ileż to np. razy w „narodowych" dziennikach podnosił się „patrjotyczny" krzyk przeciw „sanacji" o to, iż rzekomo „zbyt mało" działa w kierunku szerzenia propagandy polskiej zagranicą albo też w kierunku odpierania obcej propagandy antypolskiej! Ileż razy tenże chorągiewno-reklamowy „patrjotyzm" partyjny panów ze Str. Narodowego głosił nawet i to, że „nikt prócz nich" nie umie szanować Polski i bronić jej czci, bo wszyscy ludzie z innych obozów to albo „zwolennicy żydostwa", albo „słudzy obcych ciemnych sił"!*

*„Patrjotyzm" ten jednak nie przeszkodził np. naczelnemu organowi „narodowemu" na polskiem Pomorzu w podaniu następującej, oburzająco bezwstydnej notatki, którą dla tem silniejszego napiętnowania jej przez uczciwą polską opinję cytujemy w pełnem jej brzmieniu:*

*„W niedzielę ub. o godz. 16 wypłynął do Ameryki Północnej statek „Pułaski" z 540 pasażerami. Większość podróżnych stanowią Polacy amerykańscy, którzy po krótszej bytności w Polsce wracają do kraju. Na powrót do Stanów Zjednoczonych zdecydowali się nawet ci, którzy przyjechali ze stanowczym zamiarem pozostania w „starym kraju". Oświadczają, iż w żaden sposób nie moglibyby się przyzwyczaić do stosunków, które stwierdzili w Polsce, tak w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej."*

*Niegodziwość tej bezwstydnej, zuchwale zełganej notatki przekracza wszystko, czem się w swej dotychczasowej „propagandowo-patrjotycznej" działalności „pochlubić" mogła prasa Str. Narodowego.*

*Kiedy endeckie gazety wypisują swoje bzdurne alarmy na temat rzekomego „katastrofalnego" stanu gospodarczego Polski, albo jeśli się ciskają przeciw nieistniejącej „dyktaturze" Piłsudskiego, — wówczas z tych „argumentów" korzystają zagranicą, jedynie te antypolskie czynniki propagandowe, które udają, że nie wiedzą, iż tego rodzaju bzdury — to tylko żółciowy wrzask jednej mizernej, rozpadającej się partji, nie wchodzącej w rachubę w tworzeniu się silnego, potężniejącego państwa polskiego.*

*Ale jeżeli cynizm endeckiej walki z polskim rządem posuwa się aż tak daleko, że w usta emigracji polskiej kłamliwie wkłada słowa, szkalujące Polskę i poniżające ją w oczach zagranicy, — to wówczas ta zagranica w swojem rozumieniu ma wszelkie prawo przypuszczać, że jest to miarodajna opinja o Polsce, bo pochodząca od samych Polaków, objektywnie oceniających swój „stary kraj", kiedy się z nim poraz pierwszy zetknęli.*

*Oto „propaganda" państwowa, jaką „patrjotyczne" Stronnictwo Narodowe szerzy na polskiem Pomorzu na użytek bliskiej i dalszej zagranicy.*

*Ażeby zaś wrogie państwu polskiemu czynniki propagandowe tem skuteczniej mogły skorzystać z „informacyj", jakich im usłużnie a gorliwie dostarcza pomorski obóz „narodowy", — wspomniana gazeta Str. Narodowego podała powyższą notatkę jako swoją najgłówniejszą wiadomość z polskiego portu Gdyni.*

*Komentarze zbyteczne.*

# Pod znakiem swastyki

### CZY TYP NORDYCKI?

Specjalny korespondent „Hamburger Nachrichten" ogłasza rewelacyjny opis znalezionej **w Steinheim w Würtembergji przedpotopowej czaszki ludzkiej.** Jest ona znacznie starszą od wykonanej w Neandertal, uczeni określają jej wiek na 300.000 do 400.000 lat. Jest to pierwsza czaszka, jaką znaleziono tu na polu, na którem od blisko 40 lat wykopywano kości około **150 zwierząt przedpotopowych.** Czaszka będąc doskonale zachowaną pozwala na przeprowadzenie antropologicznych pomiarów, które już rozpoczął antropolog dr. Hornung z muzeum w Stutgarcie.

### TRZY GŁOWY POD TOPÓR.

W Niemczech wykonano trzy wyroki śmierci. W Weimarze straconych zostało **dwóch rzemieślników,** oskarżonych o zabójstwo kobiety, połączone z rabunkiem. W Frankfurcie nad Menem stracony został ślusarz, skazany na śmierć za zabójstwo listonosza.

### NAD POLSKĄ GRANICĄ.

Policja miejscowa aresztowała w Boguminie czterech hitlerowców, którzy uprawiali wywrotową działalność antypaństwową. U aresztowanych przeprowadzono rewizję domową, która dała **wiele materjału obciążającego, świadczącego, iż aresztowani pozostawali w kontakcie z hitlerowskiemi organizacjami politycznemi i wojskowemi w Niemczech.**

# Wznowienie kilkusetletniej tradycji

## Dziennikarze gdańscy w Warszawie

**We wtorek** wieczorem szef biura prasowego prezydjum Rady Ministrów p. **Tadeusz Święcicki** podejmował w salonach hotelu Europejskiego bawiących w Warszawie **dziennikarzy gdańskich.**

Podczas bankietu p. Tadeusz Święcicki **wygłosił** przemówienie, w którem oświadczył między innemi:

„**Obecność pana ministra Szembeka wśród nas** jest widomem świadectwem tego, z jak żywem i pozytywnem zainteresowaniem ustosunkowuje się **Rząd Polski do akcji na rzecz zbliżenia polsko-gdańskiego, której jednym z etapów jest** obecna wycieczka wybitnych przedstawicieli prasy gdańskiej. Dzieli nas, proszę panów, **12 lat od momentu, kiedy grupa dziennikarzy gdańskich bawiła wśród nas poraz pierwszy!**

„Zaczęliśmy kilkanaście lat temu od spraw zasadniczych. W chwili, gdy naród polski odbudowywał swoje państwo, powstał, powiedziałbym, z natury rzeczy jego bezpośredni związek z Gdańskiem, co jest potwierdzeniem nietylko naszych wspólnych konieczności życiowych, lecz równocześnie **wznowieniem kilkasetletniej tradycji wiążącej nierozerwalnie naród polski z Bałtykiem, a Bałtyk z jego zapleczem.**

„Przeszliśmy następnie okres, który w życiu jednostki nazwałbym trafnem niemieckiem określeniem: **„Sturm und Drangperiode"**, a dzisiaj znajdujemy się w tym dojrzałym okresie naszego współżycia, w którym, zastanowiwszy się głębiej i bez uprzedzeń nad tem co nas łączy i co nas łączyć powinno, staramy się ułożyć nasze stosunki tak, by koniecznościom naszego współżycia **nadać ową formę rzetelnej kolaboracji, która odpowiadałaby dobrze zrozumianym interesom tak samo Polski jak i Wolnego Miasta Gdańska".**

„Witaliśmy w Polsce odpowiedzialnych **kierowników Wolnego Miasta**, a nie tak dawno jeszcze **przedstawicieli waszej młodzieży.** W pełnym toku znajdują się rokowania natury gospodarczej, których ocenę z naszej strony słyszeliście panowie dzisiaj z ust jednego z odpowiedzialnych ich kierowników.

„Witając obecnie wśród nas przedstawicieli prasy gdańskiej, zdajemy sobie najzupełniej sprawę z doniosłej roli, jaką ona odgrywa i odgrywać będzie w tych naszych usiłowaniach."

„Gdy podkreślam tę waszą rolę, panowie, to czynię to nietylko jako urzędnik prasowy rządu polskiego, lecz przedewszytkiem jako zawodowy dziennikarz, który przemawia do kolegium dziennikarzy".

„Fakt, że gościmy dziś panów wśród nas, **niech będzie zapowiedzią, że prasa po obu stronach odegra w rozwoju stosunków polsko-gdańskich rolę twórczą i pozytywną".**

„W tej myśli, witając serdecznie panów w Warszawie i wyrażając pragnienie, **byście się czuli w swej podróży po Polsce jak najlepiej wśród nas, wnoszę w ręce prezesa redaktora Zarske'go toast na cześć Wolnego Miasta Gdańska i prasy gdańskiej".**

W odpowiedzi zabrał głos prezes **związku dziennikarzy gdańskich,** redaktor narodowo-socjalistycznego „Der Danziger Vorposten" p. **Zarske,** który, dziękując na wstępie swego przemówienia za serdeczne przyjęcie, jakiego doznali dziennikarze gdańscy, podkreślił, że **wizyta jest świadomym krokiem w kierunku wzajemnego poznania i porozumienia między Polską i Gdańskiem.**

„Dla dzieła zbliżenia między Polską i Gdańskiem — mówił redaktor Zarske — ważne są trzy czynniki: **porozumienie rządów, prasa i opinja publiczna oraz nastroje ludności.** Jeżeli chodzi o rządy, to zarówno Gdańsk, przez wizytę prezydenta Senatu Rauschninga i Polska przez sposób przyjęcia tej wizyty, **zamanifestowały wyraźnie wolę porozumienia.**

Jeżeli chodzi o prasę, to zaznaczyć należy, że ton prasy w ostatnich miesiącach zmienił się wyraźnie. Nie jest to tylko zmiana formalna, ale objaw przemiany wewnęrznej, czego wyrazem jest **współżycie młodzieży polskiej i gdańskiej w obozie w Mszanie Dolnej i w obozie harcerskim w Goedoeloe.** Współżycie to było nietylko poprawne, ale doprowadziło do zaprzyjaźnienia się, było to dowodem wzajemnego zrozumienia **młodzieży polskiej i gdańskiej,** które jest najlepszym zadatkiem na przyszłość".

Redaktor Zarske zakończył swe przemówienie **toastem na cześć Marszałka Piłsudskiego.**

### W prezydjum Rady Ministrów



*Przybyła we wtorek rano do Warszawy wycieczka. dziennikarzy gdańskich była przyjęta m. in. przez podsekretarza stanu w Prezydjum Rady Ministrów p. Lechnickiego. Na zdjęciu p. Lechnicki w rozmowie z gośćmi gdańskimi na tarasie pałacu Prezydjum Rady Ministrów.*

### Awjonetki niemieckie w trzech pętlach

W nocy z 22 bm. przybyło na lotnisko w Tempelhoffie 25 awjonetek biorących udział w tegorocznym raidzie dookoła Niemiec. Ogółem zgłosiło udział w raidzie 150 zawodników.

*Dotychczas dwie awjonetki podczas nocnego lądowania uległy katastrofie,* wycofując się z raidu. We czwartek odbędzie się na lotnisku w Stacken próba maksymalnej szybkości, a następnego dnia rozpocznie się 3-dniowy raid, przewidujący przebycie dziennie od 1000 do 1500 klm., zależnie od klasy awjonetek. Trasa przedstawia *3 wielkie pętle, wiodące z Berlina na wschód, zachód, lub południe i z powrotem.*

### Swastyka nad Saarą

**Komisja rządząca okręgu Saary zabroniła wyświetlania niemieckiego obrazu propagandowego p. t.: „Człowiek z sekcji szturmowej Brandta" Narodowi socjaliści z okręgu Saary postanowili wyświetlić obraz w wiosce, znajdującej się o kilkadziesiąt metrów od granicy.**

### Bezpłatne praktyki nauczycielskie

Poszczególne kuratorja przyjmują obecnie *bezpłatnych praktykantów do zawodu nauczycielskiego,* jednak w liczbie bardzo ograniczonej. Liczba bezpłatnych praktykantów w szkołach powszechnych nie przekroczy w bieżącym roku szkolnym 500 osób, ponieważ ministerstwo zaleciło przyjmowanie tylko takiej ilości praktykantów, któraby otrzymać mogła w roku przyszłym nowe etaty.

Obok bezpłatnych praktykantów, obsadzane są nadal etaty nauczycielskie i zawierane kontrakty bez wymagania bezpłatnej praktyki.

### O zabezpieczenie przed nieuczciwymi odbiorcami

Mnożące się w ostatnich czasach wypadki niewykupywania przez odbiorców przesyłek pocztowych i kolejowych, wysyłanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe za zaliczeniem, pociągają za sobą znaczne straty dla tychże przedsiębiorstw. Straty te są tembardziej dotkliwe, że brak odpowiednich środków prawnych, umożliwiających uzyskanie należności. Ponadto przesyłki za zaliczeniem stawały się częstokroć terenem nadużyć, pociągających znaczne straty dla życia gospodarczego W związku z tem w kołach gospodarczych wskazują że będzie konieczne prawne uregulowanie tej dziedziny.



### Raut na Zamku z okazji Zjazdu Historyków

W sobtę dnia 26 b. m., odbędzie się u p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku raut, wydany z okazji zakończenia VII międzynarodowego kongresu nauk historycznych.

# Słowa a czyny

## Dwie znamienne mowy w Gdańsku

Na wielkiem zebraniu narodowosocjalistycznem w gdańskiej hali sportowej wódz hitlerowców gdańskich Forster — jak już o tem donosiliśmy — wygłosił wielkie przemówienie, w którem poddał szczegółowej analizie aktualny stan stosunków W. Miasta w zakresie spraw wewntęrznych i zewnętrznych — Jako rzecz godną głębszej uwagi — ze względu na ostatnie wypadki w dziedzinie stosunków polsko-gdańskich — zanotować trzeba nad wyraz mocne i zdecydowane podkreślanie niemieckości Gdańska i jego mieszkańców i stosowania na terenie Wolnego Miasta wzorów z Rzeszy niemieckiej. „Niemieckość Gdańska musi być — zdaniem Forstera — w dalszym ciągu podkreślana i przypominana, aby utrzymano wszystkich gdańszczan jako dobrych Niemców".

W polityce wewnętrznej — ciągle zdaniem Forstera — utrzymana musi być jedność, dlatego celem narodowch socjalistów jest uświadomienie innych stronnictw, iż są one zbyteczne i muszą się rozwiązać. Gdańsk musi brać za przykład Rzeszę niemiecką i według niej postępować. Najpierw muszą zniknąć stronnictwa, działające społecznie, mianowicie socjaliści. Ponieważ pozatem hitlerowcy będą wyłącznie dbać o nacjonalizm, niemiecko-narodowi są niepotrzebni. Podobnie spraw kościelnych pilnować będzie senat, tak jak w konkordacie uczynił to Hitler, stąd więc katolickie centrum też jest niepotrzebne. Z administracji senackiej usunięte być muszą wszelkie elementy niepewne narodowo, a główne stanowiska obsadzone przez narodowych socjalistów, cieszących się zaufaniem. Co do spraw gospodarczych, to zasadą ma być dobro ogólne przed dobrem prywatnem. Trudne jest prowadzenie spraw gospodarczych Gdańska wobec istnienia traktatów, których narodowi socjaliści bezwzględnie przestrzegać będą.

W dziedzinie polityki zewnętrznej na wybranej przez hitlerowców nowej drodze zainicjowana została polityka zapewniająca pokojową współpracę między Polską a Gdańskiem, konieczną ze względów gospodarczych. Prowadzimy politykę wzajemnego poszanowania — mówił Forster. — Respektując Polskę jako naród, żądamy też od niej, by nas uważała jako państwo (?). Tak samo, jak Polska nigdy nie zrzeknie się cząstki swego honoru narodowego, tak samo i my nie zrezygnujemy z cząstki naszego honoru niemieckiego. — Gdańsk chce możliwości życia i utrzymania swej niemieckości. O ile w tem nikt przeciwdziałać nie będzie, nie będzie też nigdy powodu do sporów. My, narodowi socjaliści, chcemy dowieść światu, że jesteśmy trzeźwymi wyznawcami polityki realnej, będąc równocześnie drogowskazem kierunku utrzymania pokoju, koniecznego dla Europy i świata".

Takie niejako narodowo socjalistyczne ekspose gdańskie wygłosił w sobotę wódz hitlerowców Wolnego Miasta, poseł do Reichstagu Forster.

Sprawa wewnętrznej polityki Wolnego Miasta, dyrygowanej przez hitlerowców, została przez niego postawiona twardo, bez obsłonek i niedomówień. „Gdańsk musi brać przykład z Rzeszy", — „centrum i niemiecko-narodowi są niepotrzebni", — „spraw kościelnych ma pilnować Senat" — „wszelkie elementy niepewne narodowo muszą być usunięte" itd. Słowem maksymalny program narodowo-socjalistyczny wedle wskazań Berlina.

W stosunku do Polski jednak ton łagodniejszy; Forster stawia wprawdzie butne żądanie „równorzędności" w stosunkach „państwowych" pomiędzy Polską a Gdańskiem, deklaruje jednak zasadniczą lojalność na platformie współpracy gospodarczej.

Deklaracja ta nie powinna jednak usypiać naszej czujności. Dowodem tego jest wygłoszone w ub. poniedziałek podczas akademji niemieckiego Związku Walki Kulturalnej w Gdańsku przemówienie partyjnego kolegi Forstera z Berlina, kierownika polityki zagranicznej stronnictwa narodowo socjalistycznego Rzeszy, Rosenberga Uzupełnia on niejako poglądy Forstera wedle oficjalnej recepty niemieckiej, dając wyraźnie do zrozumienia, że hitlerowcy bynajmniej nie rezygnują z prastarego niemieckiego „Drang nach Osten".

Twierdzi, że historja nigdy nie jest objektywną. Niema historji świata w znaczeniu pospolitem, istnieją jedynie walki między narodami i rasami. „Nie wierzymy — mówił Rosenberg — w postępy rozwoju kultury, lecz jedynie w to, że najlepsze rasy wydają najlepsze kultury". Sięgając do historji Niemiec mówca zaznączył, że bez buntu Sasów za Karola Wielkiego nigdyby nie powstał obecny wschód niemiecki, ani też Hanza czy Gdańsk. „Do misji Niemiec nie należało przelewanie krwi niemieckiej we Włoszech i Syrji i nie Palestyna, lecz Wschód jest naszym krajem świętym. Znane są tu nasze trudności, — ciągnął dalej Rosenberg, mamy jednak nadzieję, że ostrożnością uda się zapobiec katastrofie. Oczywiście i inne narody nad Bałtykiem zachować muszą tę samą ostrożność. Nie chcemy zwalczać młodych państw na Bałtykiem, respektujemy ich rozwój narodowy, oczekujemy jednak od nich tego samego w stosunku do narodu niemieckiego".

### „Wieża Bismarcka" będzie rozebrana

Dnia 22 bm. rozpoczęto roboty około rozebrania dawnej wieży Bismarcka w parku Kościuszkowskim. Wieża będzie — jak nas informują — rozebrana, a z materjału tego wybudowana będzie monumentalna balustrada na moście nad Rawą przy ul. Zamkowej. Na balustradzie umieszczony będzie pomnik ku czci zamordowanego w okrutny sposób w czasie plebiscytu ś. p. dr. Mielęckiego z Katowic.

# Nadbałtycka wieża z kąpielowemi basenami

## Niesłychane brednie francuskiego podróżnika

„Dziennik Poznański' zamieszcza niezmiernie ciekawą recenzję dra Smolarskiego o **przekomicznej książce o Polsce**, która się ukazała jeszcze w wieku 18-tym.

Było to spore dzieło w *ośmiu* **tomach pod** tytułem bardzo obiecującym, a zbyt długim, by go w całości przytaczać. Wystarczy powiedzieć, iż sam początek jego brzmiał: **Podróże historyczne po Europie,** albo przyjemności Francji, Hiszpanji, Włoch Niemiec. Anglji, Prowincji Zjednoczonych Niderlandów hiszpańskich, Polski, Litwy, Szwecji, Danji, Irlandji i Moskwy.

Autor tego dzieła niejaki pan de F. B. podróżował przez lat czterdzieści i spisał swoje wspomnienia dla wygody i zbudowania czytelników.

Można się roześmiać czytając opowieści p. de F. B. o Polsce.

**Żałować można, iż kraj nasz nie ma** kilku osobliwości opisanych przez podróżnika, tak spragnionego sensacji. **Należeć do nich miało między** *innemi* **jezioro „Białe"**, nazwane tak ironicznie dlatego, że **woda jego czyni niemal czarnymi wszystkich, którzy myją się w niem w kwietniu i maju.** Narwy znów tak obawiać się miały zwierzęta jadowite, że **węże które czepiały się łodzi** po drodze, przy zbliżeniu się do groźnej dla siebie rzeki **wydawały świst i uciekały.**

Niemniej dziwaczną była wiadomość, że zamkiem krakowskim rządzi starosta, co oznaczać miało **„zachowawcę pokoju i spokoju publicznego,** a dzięki samej nazwie swej, jak sądzić można, dawało dostojnikowi wiele władzy nad mieszkańcami". Ponieważ zaś pan de B. F. posłyszał także **o karłach z Litwy, którzy dźwigali nieraz ogony od sukni pań wytwornych,** zapewniał zatem czytelników, że na Litwie i **zwierzęta są całkiem małe,** gdyż z powodu wielkiego **zimna nie mogą wyrosnąć.**

Sądząc zaś widocznie, że nabywców swej książki nie dość jeszcze zainteresował nie omieszkał do reszty zdumieć ich powtórzeniem opowieści, którą w innych dziełach podobno wyczytał. Otóż, tak podawał, nad brzegami Bałtyku **obfitującego w potwory morskie,** znaleziono **w roku 1433-cim** więc za czasów Warneńczyka, **samego morskiego biskupa** (!) Na głowie miał mitrę, w ręku pastorał ubrany był **w szaty, właściwe swej godności,** pokryte jednak **pletwami.**

Rozumiał wszystko, co doń mówiono, lecz odpowiadał tylko **gestami.** Zdawał się głęboko zmartwić, gdy posłyszał iż z woli **króla,** — przed którego go przywiedziono *ma zostać* uwięzionym w wieży, zaopatrzonej **głębokiemi kąpielowemi basenami.** Ocalili jednak nieszczęśnika i wyprosili dlań wolność biskupi polscy, do których odnosił się życzliwiej niż do kogo innego. Odprowadzili go uroczyście aż do morza. Podczas przechadzki tej okazywał wielkie ukontentowanie z powodu odzyskania swobody. Wszedł potem w fale, złożył głęboki majestatyczny ukłon dostojnikom i znikł na zawsze w nurtach Bałtyku.

Mogłoby się wydawać, iż trudno byłoby o opowieść bardziej niezwyczajną. Stanowczo jednak w tej samej książce były opisane **rzeczy jeszcze dziwniejsze.** Należała do nich wiadomość o tem, że **mieszkańcy Danji** chowają **zawsze w izbach wielkie czarne koty,** którym okazują wielkie poważanie, rozmawiają z niemi, pytają o radę i prowadzą je z sobą na polowanie i na łowienie ryb. Wiele osób wierzy, iż te zwierzęta nie są kotami ale poprostu **duchami rodzinnemi Duńczyków.**

Z wszystkich tych szczegółów łatwo poznać niewiarogodność i niedorzeczność anonimowego autora „Podróży historycznych". Ponieważ ukrył się pod inicjały, należy przypuścić, iż **uniknął zemsty rozgniewanych czytelników,** których szumnemi zapowiedziami swemi w błąd wprowadził.

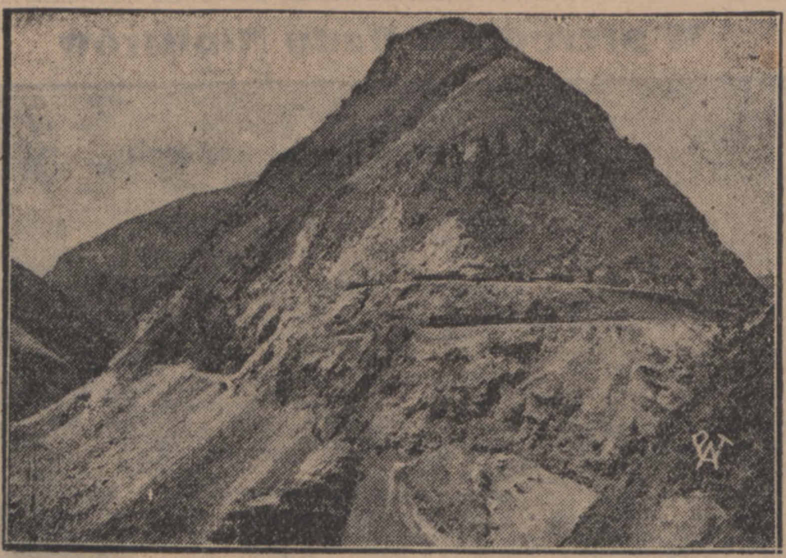
## Chłop hinduski w skrętach kobry

Ogród zoologiczny w Szolapur w Indjach **wzbogacił się w tych dniach o ogromny okaz „króla kobry"**, długości powyżej 3 mtr. Kobry **tego rozmiaru znajdują się** nawet w Indjach bardzo rzadko. Okaz ten został dostarczony przez pewnego wieśniaka, który złowił kobrę **w toku** nader niebezpiecznej i emocjonującej walki. Hindus, przechodząc przez dżunglę — **stąpnął niechcący na korzeń jakiegoś drzewa, jak mu się początkowo zdawało. Ale korzenie te w jednej chwili zamieniły się w żywe kręgi olbrzymiej kobry, która z sykiem owinęła się dookoła ciała hindusa.** Ten, nie tracąc przytomności, schwytał żmiję za gardło i począł ją dusić. Między człowiekiem a żmiją rozgorzała zawzięta walka na śmierć i życie. Wreszcie szala zwycięstwa poczęła przechylać się na stronę człowieka: żmija wyraźnie słabła. Hindus włożył ją do kosza, który miał na plecach i, zamknąwszy szczelnie, odniósł do miasta. Kobra **żyła jednak zaledwie jeden dzień.** Rzadki egzemplarz „króla kobry" przechowywany jest w ogrodzie zoologicznym w Szolapur w stanie wypchanym

## Samoloty zamiast psów

W ostatnich czasach zauważyć się daje znacznie **wzmożony ruch poszukiwaczy złota do Alaski.** Podróże nie odbywają się już teraz sankami, ciągniętemi przez psy, **ale samolotem.** Z Nome do Fairbanks jechało się ongiś z sankami 28 dni kosztem 400 dolarów, dziś drogę te przebyć można samolotem za 100 dolarów w ciągu pięciu godzin. Według sprawozdań rzeczoznawców, na przestrzeni od granicy kanadyjskiej około Fort Yukon aż do wybrzeża Arktycznego Oceanu, znajdują się nietknięte **olbrzymie pokłady złota.**

## „Djabelski Nos"



*Góra Nariz del Diabolo (Djabelski Nos) w Ekwadorze. Dookoła góry na dość znacznej wysokości prowadzi linja kolejowa, łącząca stolicę Quito z miastem Guayaquil. Na zdjęciu widoczne są pociągi, każdy na innej wysokości.*

# Damskie asy lotnicze

## I na tem polu kobiety nie ustępują mężczyznom

Lotniczki nie mogą obecnie uskarżać się na brak uznania i zainteresowania, *przykład Amy Mollison, miss Earhard* i wielu innych śmiałych pilotek świadczy o tem. Obok śmiałych wyczynów współczesnych asów żeńskich w lotnictwie, należy jednak postawić pierwsze próby dokonane dawniej, za czasów kiedy wznoszono się w przestworza tylko przy pomocy balonów.

Prawie 150 lat ubiegło od chwili, gdy w Lyonie wzniosła się poraz pierwszy w przestworza pani *Thible w koszu przy balonie.* Jej to zawdzięczają obecne lotniczki pierwszy wawrzyn za odwagę okazaną w przedsięwzięciu mniej znacznie bezpiecznem, niż dzisiejsze loty w udoskonalonych technicznie aeroplanach. Pierwsze balony wykonane *z płótna oblepionego papierem* były pomysłu słynnych braci Montgolfier. Balony te napełniano rozgrzanem powietrzem powstałem przy spalaniu słomy. Wynalazcy sądzili jednak, że balony ich wznoszą się w powietrze dzięki dymowi, który się wydzielał obficie przy spalaniu słomy.

Pierwsze loty dokonane w zaraniu rozwoju lotnictwa przez kobiety zanotowane zostały w *r. 1908.* Odznaczyły się tutaj dwie kobiety, pani *Poelltier,* która wyleciała z Turynu, oraz *mrs. Guy Repton* z Londynu, która wystartowała do lotu dłuższego z Farmanem w Paryżu. Dwupłatowiec Farman'a był prymitywnym szkieletem w porównaniu z dzisiejszemi samolotami, to też lot pani Repton należy uważać za śmiały wyczyn, który *nie ustępuje w niczem wyczynom pionierów lotnictwa: Farman'a, Latham'a, Bleriot'a, Wright'a.*

W r. 1909 wystartowała do lotu w Reims również Angielka, *mrs. A. S. Roe* z Yorkshire. Odważna kobieta, licząca zgórą 60 lat, dokonała dłuższego przelotu. W tym samym czasie *hrabina Lambert wzięła udział w locie Wright'a nad południową Francją.* Było to w tym czasie, gdy Bleriot dokonał swego znakomitego przelotu nad La Manche'm, pokrywając dystans Dover—Calais w 35 minut.

W późniejszych latach, w miarę dalszego rozwoju lotnictwa, kobiety pilotki i lotniczki brały coraz większy udział w przelotach nad dalsze dystanse, zdobywając w tej dziedzinie sportu i komunikacji trwałe miejsce w pierwszych szeregach.

—o—



## Ze świata

**— Zwyżka ceł w Stanach Zjednoczonych.** Jak donosi paryska „La Journée Industrielle", rząd Stanów Zjednoczonych niebawem przedsięweźmie środki dla zwalczania konkurencji niektórych towarów zagranicznych. Sprawa ta badana jest już od roku przez władze celne. W razie stwierdzenia silnego współzawodnictwa z wytwórczością krajową, dane towary obciążone mają być dodatkiem 50%-owym do stawki celnej.

Przypuszczalnie pierwsza lista towarów obejmie stal niemiecką, podeszwy gumowe i lampki elektryczne japońskie, oraz kwas stearynowy holenderski.

**— II. Międzynarodowy Kongres Studentów Prawa.** Dnia 25 b. m. odbędzie się w Pałacu Dożów rozpoczęcie prac II. Międzynarodowego Kongresu Studentów prawa. Jak wiadomo, pierwszy kongres miał miejsce w roku ubiegłym w Rzymie. Wśród delegacyj najliczniejszą będzie delegacja włoska, licząca 92 sekcje; francuska delegacja — 26 sekcyj, polska 6 sekcyj, rumuńska — 4, czechosłowacka 3, estońska 2, a reszta po jednej sekcji.

**— Projektowana budowa nowego łamacza lodów,** mającego równocześnie służyć jako okręt-matka dla fińskiej flotylli łodzi podwodnych nie da się urzeczywistnić. Sytuacja skarbu państwa nie pozwala nadal na asygnowanie potrzebnej na cele tej budowy sumy około 40 miljonów marek fińskich.

**— Uniwersytet Katolicki w Pekinie.** Dekretem Św. Kongregacji Propaganda Fide kanclerzem katolickiego Uniwersytetu w Pekinie został mianowany O. Grendel, generał Zgromadzenia Słowa Bożego. Rektorem tegoż uniwersytetu został mianowany O. Murphy ur. w 1895 roku w Chicago i były rektor seminarjum w Bay St. Louis.

**— Armata na dnie morskiem,** która strzela po 15 latach przebywania w głębinach wodnych jest nielada rzadkością. O takim wypadku donoszą **z Estonji,** przy brzegach której w r. 1917 rozbił się i osiadł na dnie pancernik rosyjski „Sława". Obecnie podjęto prace nad wydobyciem okrętu; podczas oglądania i sprawdzania mechanizmu jednej z armat okrętowych „Sławy", ta oddała nagle ostry strzał. Chociaż okręt przeleżał 15 lat na dnie morskiem, amunicja i armaty pozostały, jak się okazuje, w dobrym stanie.

**— Wystawa z okazji stulecia zapałki.** Z okazji 100-ej rocznicy wynalezienia zapałki Akademja Nauk ZSRR organizuje wystawę poświęconą początkom i rozwojowi przemysłu zapałczanego na świecie. Specjalny dział wystawy zademonstruje rozwój tego przemysłu w ZSRR.

**— Odkrycie nieznanych wysp polarnych.** Sowiecka ekspedycja polarna pod kierownictwem prof. Wiesego odbywająca podróż na łamaczu lodów „Lidow" odkryła w pobliżu Wysp Samotności na Oceanie Północnym 3 nieznane dotychczas wyspy polarne na $75^{\circ}$ 55 min. szerokości północnej i $81^{\circ}$ 50 min. długości wschodniej. Wyspy zostały nazwane: „Izviestia" i
**cji w tak ważnym dziale wydawniczym, jak książki szkolne, powita szeroki ogół społeczeń**
„Instytut Arktyczny".

# Najazd „Kościuszki" na Szwedów

## Turyści polscy w Sztockholmie

(Korespondencja własna).

Stockholm, w sierpniu.

Stolica Szwecji witała 18 bm. gości z Polski, którzy tłumnie wylądowali w porcie sztockholmskim. SS. „*Kościuszko*" przywiózł na pokładzie zgórą **600 turystów polskich,** którzy w ciągu 48 godzin przebywali na ziemi szwedzkiej, **jednając sobie odrazu sympatję i zainteresowanie Szwedów.**

„Dagens Nyheter" pisze o wycieczce polskiej co następuje:

„Stolica nasza uległa **inwazji polskiej.** — Wszędzie **na** ulicach, w restauracjach, kawiarniach, w wielkich magazynach, ba, nawet w operze królewskiej, gdzie się już zaczął sezon jesienny, widzi się Polaków i **słyszy się mowę polską, niezrozumiałą** — niestety — dla większości mieszkańców.

**Wszystkie dzienniki** szwedzkie **zapełnione były wywiadami z Polakami,** fotografjami statku, grup wycieczkowiczów. Na pokładzie statku orkiestra odegrała po przyjeździe hymn narodowy szwedzki i polski, na brzegu zaś powitał wycieczkę poseł polski p. Rozwadowski i liczni przedstawiciele polonji sztockholmskiej.

Na głównych arterjach ulicznych Wenecji północnej spotykało się często grupy rodaków z „Kościuszki", wędrujących po mieście i oglądających z zachwytem piękne gmachy, zabytki architektoniczne, pamiątki historyczne. Z właściwą Szwedom grzecznością i uprzejmością oprowadzano ich, pilotowano, a każdy przechodzień uważał sobie za miły obowiązek możność poinformowania wycieczkowiczów, — wymienienia choćby na migi pozdrowień.

Kapitan Borkowski i jego pasażerowie mogli się śmiało przekonać, jak **miłymi są tutaj gośćmi, jak chętnie ich tu witają. Zainteresowanie Szwedów budzi obecnie żegluga i marynarka polska, ku czemu przyczyniła się w pierwszym rzędzie** Gdynia, **jej imponujący rozwój, zajęcie przez nią pierwszorzędnego stanowiska na Bałtyku jako wielkiego portu.** Ruch **pasażerski** i towarowy między Szwecją a Polską za pośrednictwem Gdyni **uczynił w portach** szwedzkich **flagę naszą popularną.**

Szwedzki dziennik socjal demokratyczny „Socialdemokrat" pisał o Gdyni w tych dniach:

„**Gdynia jest polskiem** Klondyke. **Przez 10 lat płynęły tu fale ludzkie w poszukiwaniu złota, które daje nabrzeże, dźwigi towarowe, podpokładzie statków.** Jak wielka fala napływały dziesiątki tysięcy poprzez korytarz (?) ze wszystkich krańców i dzielnic Polski".

Do gorącego przyjęcia, jakie spotkało tutaj naszą wycieczkę, przyczyniły się niemało wiadomości podane przez prasę **tutejszą o serdeczności, z jaką przyjmowano w czerwcu w** Gdyni **eskadrę wojenną szwedzką i jej załogę.** Wrażenia oficerów i marynarzy szwedzkich z pobytu w Polsce utrwaliły tutaj przekonanie, że stosunki wzajemne obu krajów powinny być nacechowane serdecznością i harmonją, której nic nie zakłóca.

S. I.

# Sytuacja gospodarcza Gdyni

## Natężenie kryzysu maleje

### Poprawa konjunktury nastąpi w najbliższych miesiącach

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni w miesiącu lipcu ogólna sytuacja gospodarcza w Gdyni nie doznała poprawy, mimo ożywienia sezonowego w niektórych branżach. Naskutek zastoju w ruchu budowlanym oraz w przemysłach z nim związanych, jak również wskutek braku gotówki i ciężkiego położenia rolnictwa, depresja gospodarcza dawała się odczuć w dalszym ciągu. Pewne jednak oznaki zdają się wskazywać, iż natężenie kryzysu maleje i że pewna poprawa konjunktury nastąpi niewątpliwie już w niedalekiej przyszłości.

W lipcu RYNEK PIENIĘŻNY W GDYNI wykazywał, podobnie jak w miesiącach poprzednich, duże zapotrzebowanie kredytów, przy równoczesnej słabej zdolności płatniczej kredytobiorców. W ciągu miesiąca lipca zaprotestowano w Gdyni ogółem 747 sztuk weksli, na sumę zł 250,738,27. W stosunku do poprzedniego miesiąca nastąpił wzrost protestów ilościowo o 5 sztuk, sumarycznie zaś o 54.505.35 zł. Skup weksli i dewiz przez 5 miejscowych instytucyj kredytowych wynosił w lipcu zł 4,430,000. W porównaniu z poprzedniemi miesiącami nastąpił dalszy wzrost podaży walut obcych.

W okresie sprawozdawczym dał się zauważyć dość znaczny wzrost wkładów oszczędnościowych we wszystkich instytucjach bankowych w Gdyni. Zwiększyła się przedewszystkiem suma wkładów a vista. Okoliczne KKO donoszą również o stałym wzroście wkładów oszczędnościowych.

Działalność kredytowa instytucyj bankowych w Gdyni uległa dalszemu ograniczeniu. Nowych kredytów, szczególnie dla rolnictwa nie udziela się tak, iż obrót kredytowy polega w przeważnej mierze na prolognowaniu starych kredytów przy częściowych ich spłatach. W związku ze spadkiem dolara, dał się zauważyć silny popyt na monety złote. Głównym dostawcą tych monet na rynek gdyński są banki gdańskie.

SYTUACJA W HANDLU I DROBNYM PRZEMYŚLE DOZNAŁA POWAŻNEJ POPRAWY w związku z sezonem i napływem letników. Większy zbyt miały naogół tylko artykuły tańsze. Obroty zwiększyły się silnie poziomie. Ożywienie sezonowe uwydatniło przedewszystkiem w branży artykułów spożywczych. Ceny tych artykułów, z wyjątkiem mącznych, które wzrosły od 5 do 10 proc., utrzymały się naogół na niezmienionym się również w handlu tekstylnym, szczególnie w dziale artykułów kąpielowych i materjałów letnich. Konfekcja nie znajdowała natomiast odbiorców. Ceny utrzymały się również w tym dziale bez zmian. Obroty tegoroczne, mimo pewnego ożywienia, charakteryzują się popytem na artykuły tanie, klijentela nie zwraca uwagi na jakość towaru, przez co kupiectwo nie osiąga naogół, sumarycznie biorąc, obrotów zeszłorocznych.

W przemyśle sytuacja przedstawia się bez zmiany. Przemysł drzewny był nadal słabo zatrudniony, w budownictwie panował zastój. Pewne ożywienie nastąpiło w produkcji placówek przemysłowych w porcie, które w związku z sezonem pracują w całej pełni.

W rolnictwie żniwa zapowiadają się dobrze. W rybołówstwie połowy lipcowe wypadły lepiej, niż w miesiącu poprzednim, głównie wskutek zwiększonych połowów płastug. Ceny utrzymywały się na wysokości poprzedniego miesiąca.

Na rynku pracy nastąpiło dalsze zmniejszenie się bezrobocia o ca 660 osób. Rejester Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Gdyni wykazywał w dniu 31 lipca br. 2,698 bezrobotnych w okręgu gdyńskim i 1.810 w okręgu wejherowskim.



## Zebranie tymczasowej Rady Portu Gdyńskiego

Przedwczoraj odbyło się zebranie Tymczasowej Rady Portu w Gdyni, pod przewodnictwem dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łęgowskiego Na zebraniu tem rozpatrywano sprawę opłat portowych, projekt nowej ustawy o opłatach portowych jak również sprawę rozporządzenia porządkowego o przepisach policyjno- portowych dla portu handlowego w Gdyni.

Pozatem rozważano sposób eksploatacji wolnej strefy, podwyższenią cen za prąd elektryczny i t. d.

## „Żegluga Polska" rozbudowuje swą flotę

W ostatnich dniach odbyło się zebranie Rady Nadzorczej „Żeglugi Polskiej" pod przewodnictwem Dr. St. Wachowiaka. Przedmiotem obrad był program dalszej rozbudowy floty, oraz aktualne sprawy bieżące.

## S. O. S. skrzywdzonego żołądka

Biura turystyczne wydają przewodniki, opisujące najrozmaitsze miejscowości kuracyjne, polecające hotele, restauracje, zawierające różne pożyteczne wskazówki i rady. W jednym z takich przewodników francusk. skrytykowano pewną restaurację, twierdząc, że dawniej było w niej dobre jedzenie, ale obecnie kuchnia jest pod psem a ceny wzrosły. Właściciel restauracji podał wydawców wspomnianego przewodnika do sądu; adwokat oskarżonych wystąpił z oryginalną i niepozbawioną słuszności argumentacją: „Dlaczego prasie wolno pisać najokropniejsze rzeczy o książkach, obrazach, filmach, sztukach teatralnych? Czyżby kuchnia nie mogła również podlegać krytyce?

Przecież ujemna krytyka sztuki odbija się również ujemnie na frekwencji! Prawo krytyki należy przenieść również na wrażenia smaku".

# Tanie podręczniki szkolne

## Spełnienie ważnego postulatu sfer rodzicielskich

Zaopatrzenie dziecka w przybory szkolne stanowiło już w czasach normalnych głęboką troskę licznych rzesz rodzicielskich z początkiem roku szkolnego — a cóż dopiero obecnie w okresie kryzysu gospodarczego, który tak poważnie zaciążył na budżetach rodzinnych.

Podręczniki szkolne były drogie. Aby chłopaka czy dziewczynę, uczęszczających do szkoły średniej, zaopatrzyć we wszystkie książki wszystkich przedmiotów nauki, trzeba było niejednemu ojcu — rodziny wydać zgoła nieproporcjonalną do jego dochodów kwotę pieniężną, nadwyrężyć budżet wrześniowy, który i ponadto jest przecież obciążony koniecznością uiszczenia się za wpisu szkolnego i sprawienia dla dziecka nowego ekwipunku w miejsce zdartych w lecie butów, zniszczonego podczas wakacyj ubrania, czapki w strzępach itd.

To też oddawna liczne rzesze rodzicielskie wysuwały słuszny postulat potanienia podręczników szkolnych i zerwania ze spekulacją niektórych wydawców, którzy książki szkolne kalkulowali możliwie najdrożej, a ponadto przez niemal coroczne „nowe wydania" tychże podręczników zmuszali rodziców do wciąż nowych zakupów

Akcja ta została poparta przez nasze władze szkolne. Już w ubiegłym roku szkolnym zwróciło ministerstwo oświaty uwagę na możliwie najdalej posuniętą oszczędność i nieprzeciążanie budżetów rodzinnych kosztami, związanemi z nabywaniem podręczników szkolnych. Wydany został bowiem 20 maja 1932 r. okólnik, zalecający unikanie jakichkolwiek zmian w podręcznikach szkolnych, a wprowadzenie nowych jedynie w razie zupełnego wyczerpania podręcznika lub usunięcia go ze spisu książek, dozwolonych do użytku w szkołach Jednocześnie podjęta została akcja w sprawie obniżenia ceny podręczników szkolnych. Zniżka ta w roku 1932 zaznaczyła się mniej więcej w wymiarze 10 procent od cen dawniej obowiązujących.

Ale było to wszystko dostosowane do stanu szkolnictwa naszego z przed okresu wielkiej jego reformy ustrojowej, która właśnie obecnie wchodzi w życie.

Właśnie teraz zostają wprowadzone nowe programy w oddziałach I, II i V szkół powszechnych oraz w I klasie gimnazjum nowego typu (dawnej III klasy gimn.)

Wynika zatem nieunikniona potrzeba wprowadzenia w tych oddziałach szkół powszechnych i w I klasie gimnazjum podręczników, opracowanych według nowych programów.

Władze szkolne podjęły bardzo energiczną akcję, zmierzającą do wybitnego potanienia nowych podręczników. Ustalona została obowiązująca zasada, że cena podręcznika danego przedmiotu w odpowiedniej klasie nie może przekroczyć maksymalnej zgóry określonej ceny. Więc np. w I oddziale szkoły ludowej: 60 groszy, w II oddziale — 1,10 zł.

Następstwa są też bardzo dobre i ze stanowiska społecznego dla szerokich warstw rodzicielskich dodatnie.

A więc cena elementarza dla oddziału I szkół powszechnych w roku szkolnym 1932-33 wynosiła: 1,50 zł, 1,60 zł, 1,80 zł, do 2,50 zł. Obecnie cena nowego elementarza wynosi 60 groszy.

Czytanki w oddziale II szkół powszechnych w roku szkolnym 1932-33 kosztowały: 2 zł. 2,40 2,60 do 3 zł. Obecnie cena za egzemplarz wynosi 1,10 zł.

W oddziale V szkół powszechnych podręczniki do polskiego kosztowały od 2,80 do 5,40 zł. Obecnie dozwolone do użytku tylko 1,90 zł. do geografji kosztowały od 1,60 do 3 zł., obecnie 1,60; do przyrody kosztowały od 1,60 do 4,60 zł. obecnie 1,20 zł.

W klasie III (obecnie I) gimnazjum w r. szkolnym 1932-33 wypisy do polskiego kosztowały od 4 do 7,20 zł. obecnie wypisy do I kl. gimnazjum nowego typu: 2,80 gr.

Akcja za potanieniem podręczników sprawiła, że komplet książek potrzebnych w I oddz. szkół powszechnych poprzednio kosztował przeszło 4 zł. obecnie tylko 1,30 zł; w II oddz. dawniej 5,20 zł, obecnie 2,10 zł.

Jest to zatem obniżenie kosztów o przeszło połowę, a temsamem zaoszczędzenie rodzicom poważniejszych wydatków.

Akcja ta oczywiście będzie w dalszym ciągu uprawianą w ciągu najbliższych lat, w miarę jak nowy program będzie realizowany w całem szkolnictwie powszechnem i średniem.

Fakt, że ustaje wreszcie żerowanie spekulactwa z wielkiem zadowoleniem.



## Marja Bogda w ataku lotniczym na Pragę

Wytwórnia filmowa Biorama przystąpi w krótkim czasie do nakręcania pierwszego polsko-czeskiego filmu lotniczego pt. „Bohaterowie przestworza" według scenarjusza Józefa Reslera, porucznika czechosłowackiego pułku lotniczego, który weźmie czynny udział w odtwarzaniu głównych scen filmu jako lotnik i znany akrobata. Film mieć będzie propagandowe znaczenie. Przedstawiać będzie nocny atak gazowy na Pragę.

Sfilmowane zostaną sceny przedstawiające ucieczkę mieszkańców miasta do kryjówek przed atakami gazowemi. Główna rola w tym filmie powierzona została znanej artystce polskiej Marji Bogda.

Djalogi opracowane będą tak, że Polka mówić będzie po polsku, a aktorzy czescy po czesku. Oprócz Marji Bogdy w filmie tym grać będzie z Polaków również Samborski. Jedna z innych głównych ról powierzona zostanie aktorowi jugosłowiańskiemu. Nakręcanie rozpocznie się 10 września, w dniu święta lotniczego w Pradze.

## Krwawa bójka o... wodę

Londyn, 23. 8. (PAT). Z Indji donoszą o krwawem zajściu, jakie miało miejsce w Lyallpur w Pendżabie. Między dwoma grupami ludności powstała bójka o wodę. Wezwana policja, nie mogąc opanować zajścia i do tego zaatakowana przez wrogi tłum, oddała salwę. Zabito 4 osoby, kilkadziesiat zaś odniosło ranv.

# „Made in Poland"

## Organizacje społeczne za znakowaniem wyrobów polskich

Wysunięta przez Centralne Towarzystwo Popierania Wytwórczości Krajowej sprawa znakowania towarów krajowych znalazła żywy oddźwięk przedewszystkiem ze strony organizacyj kobiecych, skupiających najżywotniejszą część konsumentek.

Niejednokrotnie obywatel nawet uświadomiony o potrzebie rozwoju przemysłu rodzimego kupuje w dobrej wierze towar zagraniczny jako krajowy, nie mogąc rozróżnić sam pochodzenia.

Wszelka zatem propaganda w kierunku popierania wytwórczości krajowej bez znakowonia towarów pozostanie bezprzedmiotowa przy takim braku uświadomienia gospodarczego szerokich mas zarówno kupującego, jak i sprzedającego".

Związek Pań Domu w następujący sposób konkretyzuje swoje uwagi w sprawie znakowania wyrobów krajowych!

„Uważamy za konieczne, ważne i pilne wprowadzenie znakowania wszystkich wyrobów krajowych — znakiem i adresem wytwórni polskiej, zaś wyrobów zagranicznych — oznaczeniem pochodzenia wyrobu przez napis „wyrób czeski", „wyrób niemiecki" lub inny.

Znakowanie to miałoby na celu:

a) dopomożenie ogółowi konsumentów w orjentowaniu się i popieraniu wytwórczości krajowej;
b) dopomożenie do rozwoju wytwórczości krajowej w tych działach wytwórstwa, w których wyroby zagraniczne dominują na rynku polskim;
c) przeciwdziałanie forsowaniu przez kupców wyrobów zagranicznych, których sprzedaż jest zyskowniejsza od sprzedaży wyrobów krajowych;
d) współdziałania wszystkich obywateli w dopomożeniu bilansowi handlowemu Państwa;
e) wprowadzenie znakowania wyrobów zagranicznych miałoby też niezawodne znaczenie polityczne, gdyż uświadomieni pod tym względem obywatele mogliby współdziałać i wzmacniać akcję rządu polskiego w trudnych okresach zmagań celnych i układów gospodarczych".

Towarzystwo Ziemianek Pomorskich, na zjeździe odbytym ostatnio w Gdyni, również domaga się „spotęgowanie akcji w kierunku solidarnego znakowania towarów wytwórczości krajowej" — wychodząc z założenia, że znakowanie wyrobów polskich okaże się skuteczniejszym i realnym środkiem uświadomienia konsumentów o własnej produkcji.

# Co będzie przedmiotem obrad kupiectwa w Toruniu?

## Konferencja prasowa w Związku Towarzystw Kupieckich w Grudziądzu

Na zaproszenie Prezydjum Zw. Tow. Kup. na Pomorzu zjechali w poniedziałek, dnia 21 bm. przedstawiciele prasy z całego Pomorza do Grudziądza, celem zapoznania się z zamierzeniami, jakie stawia sobie Kongres Kupiecki w Toruniu, którego termin wyznaczony jest na dzień 24 września rb. O godz. 17-tej zagaja p. prezes Marchlewski posiedzenie, witając licznie przybyłych dziennikarzy z całego Pomorza, przedstawiciela Izby Przem.-Handlowej z Gdyni i z Poznania, dyr. Szkoły Handl. i członków Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich, poczem przechodzi do zakreślenia planu działania i omówienia postulatów, wysuniętych na czoło obrad Kongresu Toruńskiego.

Program zjazdu składa się z dwóch części i to przed południem o godz. 10-tej walne zgromadzenie Towarzystw Kup. z całego Pomorza, o godz. 16-tej Kongres z udziałem delegatów wszystkich Zw. Kup. z całej Polski. Kongres odbywa się pod egidą Rady Nacz. Kupiectwa Polskiego; jako główny cel Zjazdu wysuwa prezes Marchlewski zadanie *oddłużenia warsztatów kupieckich i stworzenia minimum egzystencji dla kupiectwa.* Ponieważ kryzys stworzył samorzutnie nowe warunki pracy, kupiectwo musi własnemi siłami znaleźć powoli wyjście z sytuacji. Mówca wykazuje, jak to wskutek wzrostu wartości pieniądza należy dążyć do tego, by stopa procentowa w bankach prywatnych *nie przekraczała 1—1½% ponad stopę procentową w Banku Polskim.*

Następny referat poświęcony będzie kwestji specyficznie pomorskiej, mianowicie sprawie żydowskiej, w dalszym ciągu kwestji handlu ulicznego (kioskowego). Również tematem obrad będzie kwestja taryf kolejowych i telefonicznych, w których wydajne obniżenie leży nietylko w interesie kupiectwa, lecz samego Państwa. Omawiając przyszłe skontyngentowanie Centrali telefonicznej, p. prezes Marchlewski dowodzi, że w poszczególnych warsztatach kupieckich koszty telefonu będą dochodziły *do 100 i przeszło 100 zł miesięcznie.* Ponieważ telefon jest niezbędną cząstką warsztatu handlowego, należy się tym zamierzeniom przeciwstawić z całą energją.

W zakresie podatków wysuwa Zw. Kup. dwa postulaty: 1) Scalenie podatku, które jest najsprawiedliwszą formą podatkową; 2) Nowelizację podatku zryczałtowanego, który oparty jest na wynikach lat najlepszych. Następnie omawiane będą zagadnienie socjalne, których nadmierne rozbudowanie niszczy warsztaty pracy.

W końcu sprawy szkolnictwa. Względy oszczędnościowe spowodowały Rząd do cofnięcia zwrotu czesnego. Ponieważ do szkół handlowych uczęszcza 80 procent dzieci urzędników, zarządzenie to uderza w żywotność szkoły. Przedmiotem dyskusji będzie także sprawa cenzusu kupieckiego, którego zastosowanie staje się coraz potrzebniejszem.

Rozwiązanie powyższych zagadnień widzi p. prezes Marchlewski możliwie *tylko w ścisłej współpracy z Rządem,* wobec czego Zw. Kup. ostatnio powzięły odnośne uchwały. Odczytawszy jeszcze szczegółowy program zjazdu, p. prezes Marchlewski zakończył swe półtoragodzinne świetne przemówienie, poczem zaprosił przybyłych panów na skromne przyjęcie, podczas którego przedyskutowano najważniejsze zagadnienia.

Wspólna fotografja zakończyła konferencję prasową.

# Odznaczenie marynarzy szwedzkich za uratowanie załogi „Niemna"

Wczoraj w południe odbyła się na statku flagowym uroczystość wręczenia upominków kapitanowi szwedzkiego statku motorowego „Kronprincessa Margaretta" Salmonsonowi oraz pierwszemu oficerowi Sersterowi — za uratowanie załogi „Niemna", który w jesieni ubiegłego roku zatonął w Kattegacie, skutkiem zderzenia się z żaglowcem fińskim „Lawhill".

Po okolicznościowem przemówieniu, wygłoszonem przez prezesa związku armatorów p. Kollata, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski wręczył kapitanowi Salmonsonowi upominek Ministerstwa Przemysłu i Handlu w postaci złotego zegarka na rękę z dedykacją, oraz starszemu oficerowi Fersterowi, który pierwszy zauważył na morzu rozbitków - lornetkę. Ponadto cała załoga „Kronprincessa Margaretta" otrzymała od Ministerstwa Przemysłu i Handlu dyplomy uznania, podpisane przez p. ministra Zarzyckiego.

Następnie na statku szwedzkim „Kronprincessa Margaretta" odbyła się dalsza część uroczystości. W imieniu Ligi Morskiej i Kolonjalnej przemawiał prezes Rummel, wręczając kapitanowi Salmonsonowi artystycznie wykonaną w bronzie tablicę pamiątkową, (wykonaną przez warszawskiego artystę rzeźbiarza Ernesta), Zkolei zabrał głos kapitan portu komandor Kański który ofiarował kapitanowi statku szwedzkiego fotografję portu gdyńskiego. W odpowiedzi wygłosił przemówienie dyrektor techniczny Johnson Line p. Sloebon, który dziękując za dary podkreślił, iż chwila ta przyczyniła się wybitnie do zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-szwedzkiej.

W uroczystości wzięli również udział pp. komisarz rządu w Gdyni Sokół, komandor Bramiński, prezes Smoleń, dyrektor Polskiej Agencji Morskiej Ciztała, przedstawiciele prasy i inni.

## Z kraju Unitów-Podlasia



*Na zdjęciu naszem widzimy charakterystyczny wjazd do wsi podlaskiej.*

# W Gdyni utworzono Liceum Handlu Morskiego

Rozwój portu gdyńskiego i coraz bardziej widoczna we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego współpraca z nim oraz bezpośredni kontakt jaki nasze sfery handlowe i przemysłowe starają się nawiązać z rynkami zamorskiemi, wymagają specjalizowania w zakresie handlu zamorskiego naszej młodzieży, poświęcającej się studjom handlowym.

Uwzględniając tę potrzebę, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni otwiera z początkiem roku szkolnego 3-letnie Koedukacyjne Liceum Handlu Morskiego, które mieścić się będzie w gmachu Instytutu Handlu Morskiego, przy ulicy Morskiej.

Pierwszy i drugi rok nauki dostosowane zostały do ogólnego programu liceów handlowych, przyczem jednak wprowadzono wykłady, zaznajamiając stopniowo uczniów z zagadnieniami portowemi. Trzeci natomiast rok poświęcony jest wyłącznie specjalizacji w zakresie handlu zamorskiego i obejmować będzie między innemi takie przedmioty jak studjum portów, transporty morskie i lądowe, eksploatację okrętu, prawo morskie, asekuracje i awarje, finansowanie handlu zagranicznego zamorskiego, taryfoznawstwo oraz prawo celne, ze szczególowem uwzględnieniem pracy w porcie gdyńskim.

Zapisy na pierwszy rok nauki przyjmuje Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni.

# Z całego kraju

### 5.000 PASZPORTÓW ULGOWYCH DO AUSTRJI

Stosownie do porozumienia z rządem austrjackim Rząd polski postanowił wydać 5000 indywidualnych paszportów z jednomiesięcznym terminem płatności, za opłatą ulgową po 80 zł. za paszport, na wycieczki do Austrii w celach turystycznych.

Organizacją wycieczek do Austrji zajmują się Biura podróży: Orbis, Wagon-Lits Cook, Frankopol, Krakowski Związek Turystyczny i Polskie Linje Lotnicze „Lot". Kontyngent 5000 paszportów podzielony został między poszczególne województwa. Paszporty te wydawać będzie w każdem województwie jedno Starostwo z siedzibą w mieście wojewdzkiem na wniosek właściwych Starostw.

### PODNIESIENIE BORYSŁAWIA DO RZĘDU MIAST.

Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych gmina Borysław w powiecie drohobyckim woj. lwowskiego została podniesiona do rzędu miast, objętych ustawą z dnia 13 marca 1889 r. Na miasto to rozciąga się zatem moc wymienionej ustawy z 1889 r. ze zmianami, wynikającemi z późniejszych ustaw oraz ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294).

### NIEZWYKŁE ZAJŚCIA W TEATRZYKU.

Mały teatrzyk rewjowy „Mignon" w Warszawie stał się w ub. niedzielę widownią niezwykłego zajścia, którego przebieg był następujący:

Od pewnego czasu personel teatru zauważył, że do teatru przychodziła stale samotna młoda, czarno ubrana kobieta, która siadywała zwykle na jednem i tem samem miejscu. Przezwano ją „Czarną Damą". Według powszechnej opinji „Czarna Dama" przychodziła do teatru wyłącznie dla aktora Tadeusza Olszy.

W niedzielę wieczorem, gdy przedstawienie dobiegało końca, tajemnicza kobieta wyjęła nagłym ruchem z torebki małą butelkę, przytknęła ją do ust i wypiła całą jej zawartość. Po chwili straciła przytomność. Zawezwano natychmiast lekarza, który stwierdził zatrucie jakimś nieznanym płynem.

### PRĄD ELEKTRYCZNY ZABIŁ OGRODNIKA.

W dniu wczorajszym w Puszczykówku pod Poznaniem wydarzył się niezwykle tragiczny wypadek.

W willi adwokata Wlazło zatrudniony był 25-letni ogrodnik Bolesław Biedrzycki. Willa posiada od strony ogrodu werandę wysokości około 5 metrów, obrośniętą dzikiem winem. Wczoraj po południu, około godz. 17,30 Biedrzycki zajęty był układaniem pnączy dzikiego wina według zgóry ustalonego wzoru. Tuż nad werandą przechodzą przewody elektryczne o wysokiem napięciu. W pewnym momencie Biedrzycki dotknął przez nieuwagę niebezpiecznych przewodów i w tej samej chwili, rażony prądem, runął na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu.

### KIEROWNIK OBWIEPOLSKIEGO ARSENAŁU SKAZANY NA WIĘZIENIE.

Onegdaj w Warszawie stanął przed Sądem student warszawskiego uniwersytetu niej. Jaroński, członek OWP. oskarżony o nielegalne przetrzymywanie broni i materjałów wybuchowych. W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono 8 granatów, tyleż granatów dymnych, cztery świece dymne i naboje rewolwerowe. Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że na krótko przed rewizją jakiś chłopiec przyniósł mu na przechowanie bagaż jego kolegi i nie przypuszczał, iż będą to materjały wybuchowe.

Sąd skazał kierownika obwiepolskiego arsenału na dwa lata więzienia.

# Łotewscy dziennikarze w Gdyni

Wczoraj bawiło w Gdyni ośmiu dziennikarzy łotewskich reprezentujących ważniejsze pisma jak „Latwia", „Zemkopis", „Jauna Raza" i innych. Dziennikarzom tym udzielił informacyj o porcie gdyńskim i jego urządzeniach dyrektor Urzędu Morskiego p. inż. Łęgowski. Dziennikarze łotewscy, oglądając port, wyrazili podziw dla ogromu pracy, na jaką zdobył się naród polski, w tak krótkim czasie.

# Wolna strefa w porcie gdyńskim

Urząd Morski w porozumieniu z Urzędem Celnym w Gdyni komunikuje, że port gdyński posiada już wolną strefę. Obecnie już mogą być kierowane do wolnej strefy gdyńskiej te towary, które znajdą sobie miejsce składu w istniejącym już magazynie tej strefy lub te, które bezpośrednio mogą być załadowane do wagonów, lub też takie towary, które na placu tej strefy mogą być złożone. Z chwilą kierowania towarów do wolnej strefy zacznie działać nadzór celny przy ogrodzeniu.

# Pożar w majątku dr. Hąci pod Starogardem

Dnia 23 bm. około godz. 0,25 podczas przechodzącej burzy uderzył piorun w zabudowania gospodarcze majątku Owidz pow. starogardzki (własność Dr. Hąci), wskutek czego spaliły się 2 stodoły ze zbożem i skład drzewa. Szkoda wynosi około 10.000 zł. Spalony objekt jest ubezpieczony na sumę 60.000 zł. w Tow. Ubez. „Vesta" w Poznaniu.

# W trosce o należyty rozwój pływactwa

## Pom. O. Z. P. zwołuje nadzwyczajne walne zebranie w pełni sezonu letniego

Dążąc do wzmocnienia tempa pracy organizacyjnej i sportowej oraz polepszenia dotychczasowych metod pracy w Okręgu, szerszego zainteresowania społeczeństwa i sportowców, Zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego przyszedł do wniosku aby w pełni sezonu pływackiego zwołać „Nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego".

Zarząd Pom. O. Z. P. wychodzi z założenia że pływactwo na Pomorzu ma w Polsce najlepsze naturalne warnki rozwoju i z tych powodów powinnoby najbujniej się rozwinąć i służyć przykładem innym Okręgom upośledzonym w wody, a które to Okręgi dotychczas wykazują nawet lepszy rozwój sportu pływackiego niż na Pomorzu.

Nadzwyczajne ogólne walne zebranie odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1933 r. w Bydgoszczy w hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56, o godz. 9-tej rano w pierwszym terminie, zaś o godz. 9,30 w drugim terminie.

Na porządku obrad m. in. także sprawozdania ustępującego Zarządu i wybór nowych władz O. Z. P., oraz referat p. mgr. Szymańskiego i relacja z przepływu Toruń, Bydgoszcz — Gdynia.

Na zebranie to Pom. O. Z. P. zaprasza poza przedstawicielami klubów i sekcyi pływackich należących do P. Z. P. przedstawicieli władz różnych związków i klubów sportowych oraz niezorganizowanych miłośników pływactwa, a to celem nawiązania łączności w pracy nad pływactwem.

Obecność na zebraniu przedstawicieli klubów i sekcyj pływackich nienależących do Polskiego Związku Pływackiego jest bardzo pożądana.

# KRONIKA

piątek 25 sierpnia

## TORUŃ

**Kalendarzyk rzym.-kat.**

Czwartek Bartlom.
Piątek Ludwika

### Stan wody na Wiśle

**w dniu 23 bm.**

Kraków minus 3,04; Zawichost plus 0,88; Warszawa plus 0,70; Toruń plus 0,17; Fordon plus 0,11; Chełmno plus 0,04; Grudziądz plus 0,16; Korzeniewo plus 0,36; Montawa minus 0,24; Piekło minus 0,38; Tczew minus 0,60; Einlage plus 2,42; Schiewehorst plus 2,68.

### Repertuar kin.

Mars — Licytacja miłości.
Palace — Syn marnotrawny.
Światowid — Adjutant Jego Wysokości.



### z miasta

— **Ze Starostwa.** P. starosta Rogowski w dniu wczorajszym wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Zapisy do Szkoły Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej** (Piastowska 2 obok dworca Toruń — Miasto w bloku wojskowym) **od 14 sierpnia codziennie od 12 — 13 i 17—18** Szkoła przygotowuje do gimnazjum. Mieści się we własnym obszernym i słonecznym budynku z ogródkiem. Klasy urządzone według najnowszych wymagań pedagogiki i higjeny. Personel nauczycielski starannie dobrany przy współudziale Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Rytmika i język francuski bez dodatkowych opłat. 4883

— **Dalsze wpisy maturzystów (maturzystek) itp do jednorocznej szkoły** przysposobienia kupieckiego, wyższego kursu handlowego morskiego, spółdzielczego, komunalnego, kas itd Toruń, Małe Garbary 5 (5019

— Konserwatorjum Pom. Tow. Muz w Toruniu **ogłasza,** że w poniedziałek 28 bm w kościele Św Jana o godzinie 10 odbędzie się msza św. na intencję rozpoczęcia się roku szkolnego, poczem nastąpi poświęcenie nowego lokalu Konserwatorjum w domu Nr. 19 przy ulicy Strumykowej (naprzeciwko gimnazjum państwowego męskiego).

**Lekcje** klas fortepianu i skrzypiec od dnia 28 sierpnia, przedmiotów teoretycznych od 1 września, lekcje śpiewu solowego w klasie znanej śpiewaczki p. doktora Zofji Drexler-Pasławskiej od wtorku 5 września. -- Zapisy przyjmuje codziennie kancelarja Konserwatorjum od 10—14 i od 16—19. (5043

— **Bractwo św Trójcy przy kościele NMP.** W niedzielę 27 bm. zaraz po sumie odbędzie się walne zebranie w Ognisku, Szosa Chełmińska. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Sekretarz. (5042

— **Przedstawienie na rzecz kościoła NMP.** Na życzenie publiczności zespół Kat. SMP męskiej przy kościele NMP urządza w dniu 27 bm dwa przedstawienia sztuki „Polka — Spartanka", motyw, do której zaczerpnięty został z okresu walk z bolszewikami i „Cudu nad Wisłą". Przedstawienie to, odegrane już w dniu 15 bm. odniosło całkowity sukces i zdobyło uznanie publiczności. Tembardziej więc zachęcamy nasze obywatelstwo do gremjalnego poparcia powtórnego wystawienia o „Polki — Spartanki", dochód z którego przeznaczon0y jest całkowicie na konserwację kościoła NMP. Przedstawienia odbędą się w Ognisku przy Szosie Chełmińskiej: pierwsze o godz. 16 (dla dzieci), drugiej o godz. 19,30.

# Tramwajem na Dworzec-Przedmieście!

## Jak będzie rozwiązany problem toruńskiej sieci tramwajowej?

Budowa drugiego mostu przez Wisłę stworzyła w Toruniu **nowe perspektywy w dziedzinie komunikacyjnej.** Największa bolączka pod tym względem **brak połączenia tramwajowego z głównym dworcem kolejowym na Przedmieściu będzie nareszcie usunięta,** a jednocześnie **cały kompleks sieci tramwajowej ulegnie daleko idącej rozbudowie i przebudowie.** Już dziś jesteśmy świadkami intrygujących ogół robót z tej strony mostu, na placu Bankowym i ul. Szopena, za płotem zaś dostrzegamy **dwa rzędy szyn, biegnących wgłąb mostu ku drugiemu brzegowi Wisły.** Tak więc z okresu fantazji przeszliśmy w okres realizacji tego wielkiego bądź co bądź planu, związania obu brzegów Wisły — miasta i przedmieścia sprawnie działającą arterją komunikacyjną.

**Ruch tramwajów przez nowy most toruński ma być otwarty już w miesiącu październiku br.,** jeżeli oczywiście nie zajdą przeszkody natury technicznej. Rozpoczęcie ruchu tramwajowego **nie jest przytem uzależnione od całkowitego wykończenia nawierzchni mostu,** gdyż dzięki silnym zakotwiczeniom wmontowanym w konstrukcję mostu, wytrzymałość szyn będzie dostateczna nawet przed ułożeniem jezdni. W bliskim więc czasie już będziemy mogli zażyć tej specyficznej dla mieszkańców Torunia emocji — **przejechania się poraz pierwszy tramwajem na Dworzec — Przedmieście.**

W związku z tem jednakże wyłania się trudny i ciekawy zarazem problem, **jak ukształtuje się miejska sieć tramwajowa w ogólności.** Powstanie nowej linji bowiem i to linji o tak zasadniczem znaczeniu narzuca konieczność stworzenia w odpowiedniem miejscu **węzła tramwajowego,** umożliwiającego powiązanie ze sobą wszystkich linij, zbiegających się doń, jak promienie czteroramiennej gwiazdy. **Dzisiejszy węzeł bowiem przy Rynku Staromiejskim, posiadający trzy odgałęzienia, nie będzie mógł w przyszłości spełniać swoich zadań,** gdyż utrzymanie go zmuszałoby do podwójnego przesiadania przy przejeździe z Dworca — Przedmieście na Dworzec — Mokre wzgl. na Chełmińskie Przedmieście. Poza tem nawet przejazd nową linją przez Wisłę do śródmieścia wymagałby przesiadania, co w znacznym stopniu zmniejszyłoby wartość nowej linji komunikacyjnej.

W tym kierunku opracowywany jest obecnie **projekt skoncentrowania ruchu tramwajowego na Placu Teatralnym.** Inny projekt bowiem, **utworzenia wzła na pl. Bankowym,** wobec przeszkody, jaką stwarza **„Łuk Cezara",** na zburzenie którego nie chcą się zgodzić czynniki miejskie, w chwili obecnej stał się nieaktualny.

Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych projektów, to ma on tę zasadniczą wadę, że **zmusi zarząd tramwajów miejskich do skierowania całego ruchu drogą okólną z częściowem przynajmniej wyłączeniem najruchliwszej obecnie części miasta, Rynku Staromiejskiego i ul. Szerokiej.** Dlatego też i to rozwiązanie nie może być jeszcze uważane za ostateczne.

W chwili obecnej, wobec bliskiego uruchomienia nowej linji przez Wisłę, tworzy się **rozwiązanie prowizoryczne,** które bez większych zmian umożliwi doraźne korzystanie z komunikacji do Dworca Toruń — Przedmieście. Dwa tory tramwajowe, znajdujące się na moście, zlewają się na pl. Bankowym w linię jednotorową, która posiada zbudowane już obecne połączenie z linją prowadzącą na Bydgoskie. Połączenie to jednakże nie ma znaczenia komunikacyjnego i służyć będzie jedynie do przetaczania wozów tramwajowych z remizy i do remizy. **Końcowy przystanek nowej linji natomiast znajdować się będzie na pl. Bankowym,** tuż przy głównej linji Dworzec — Miasto — Bydgoskie Przedmieście. Będzie tu **wybudowany rodzaj kiosku stacyjnego,** gdzie publiczność będzie się przesiadała na tramwaje kursujące na głównej linji, wzgl. odwrotnie, pasażerowie, jadący z miasta, lub z Bydgoskiego przesiadać się będą na tramwaj, jadący przez Wisłę.

Po tamtej stronie Wisły prowadzić będzie również **linja jednotorowa od wylotu mostu, dokoła pływalni garnizonowej aż do tunelu przy Dworcu — Przedmieście.** Tu tor tramwajowy tworzyć będzie pętle, na której ramwaj będzie zakręcał do jazdy w kierunku powrotnym. **Budynek celny,** znajdujący się obok ma być przytem przekształcony na poczekalnię i kasę biletową.

Na razie projektuje się **uruchomienie na nowej linji dwóch wozów tramwajowych kursujących w odstępach 6-minutowych.** Koszt przejazdu ma wynosić 25 gr., z przesiadką zaś — 30 gr.

Tak przedstawia się plan rozbudowy toruńskiej sieci tramwajowej na najbliższą przyszłość. Niezależnie od dalszych planów, które prawdopodobnie będą jeszcze przedmiotem długiej dyskusji, witamy z zadowoleniem i uznaniem ten długo oczekiwany fakt utworzenia komunikacji tramwajowej na Dworzec Przedmieście, w bliską realizację którego dziś już nikt nie może wątpić.

# Regaty Wioślarskie w Toruniu

## Termin regat ustalono na dzień 27 b. m.

Klub Wioślarski w Toruniu urządza w dniu 27 bm. swe doroczne regaty propagandowe. W roku bieżącym piękna ta impreza sportowa **włączona została do uroczystości jubileuszowych miasta,** co bardziej jeszcze podnosi jej atrakcyjność.

Udział w regatach zapowiedziały kluby wioślarskie z **Włocławka, Kruszwicy, Bydgoszczy, Chełmży, Grudziądza, Tczewa i Torunia.** Zawody odbędą się na Wiśle, przyczem metę oznaczono przy **Ośrodku Sportów Wodnych Miejsk. Kom. PW. i WF.** Początek regat wyznaczono na godz. 15,30.

Po ukończeniu zawodów około godz. 20-ej delegacje klubów wraz z przedstawicielami Polskiego Zw. Towarzystw Wioślarskich zbiorą się na dziedzińcu ratuszowym, gdzie **doręczą uroczyście p. prezydentowi miasta adres hołdowniczy dla Grodu - Jubilata.** Następnie p. prezydent ze swej strony wręczy wszystkim zawodnikom **dyplomy jubileuszowe** oraz dokona rozdania **zdobytych nagród.**





— Zapisy do I i IV klasy Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu ul Szpitalna 6 (obok kościoła św. Jakóba) zostały przedłużone do 1 września br.

Kandydaci do I klasy winni przedłożyć świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powsz. wzgl. 3ch klas gimnazjum, a kandydaci do IV klasy świadectwo ukończenia 3-ch klas Szkoły Handlowej. Szkoła posiada prawa licealne. Czesne dla dzieci urzędników państwowych zostało obniżone. (5041

— **Józef Stogowski,** reprezentacyjny bramkarz hokejowy Polski i Europy, jak się dowiadujemy, w nadchodzącym sezonie zimowym grać będzie w barwach nie Toruńskiego Klubu Sportów Zimowych a poznańskiego AZS-u. Wprawdzie to posunięcie p. Stogowskiego jest wyraźnie w niezgodzie z naszą ambicją toruńską, jednak lojalnie przyznać musimy, że zgłoszenie się tak wybitnego hokeisty do klubu, który daje mu większe możliwości treningowe uważać należy za zjawisko sportowo dodatnie.

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 23 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki żeglugi rzecznej: Goniec z Warszawy do Tczewa, Reduta Ordona z Gdańska do Warszawy, Kaniowczyk z Tczewa do Warszawy, Faust z Warszawy do Gdańska. Eleonora z Warszawy do Gdańska.

— Organizacja Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju zawiadamia że kurs informacyjno organizacyjny dla członkiń koła zaczyna się 25 bm. w Istebnej (na Śląsku) i trwać będzie do 8 9. br. Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Koła, Wola Zamkowa 19, w środę i piątek od godziny 17,30—18,30. Uprasza się podawać zgłoszenia do 19. bm. włącznie. 4836

### z teatru

Dziś wieczorem teatr Polski występuje z premjerą nowej arcyciekawej sztuki amerykańskiej Chauninga Polocka p. t.: „Znak na Drzwiach" w przeróbce polskiej p. J. Mazanka i J. Orłowskiego. Sztuka ta jest tem ciekawsza, iż w znacznej mierze akcja jej opiera się na rozwiązaniach techniczno - radjowych. W tym celu zresztą poczyniono w teatrze cały szereg specjalnych przeróbek.

Tą arcyciekawą inscenizacją zainteresowały się już najszersze koła teatralne Polski, sztuka bowiem w najbliższym czasie ma być wystawiona na jednej ze scen stołecznych.

Tak jak i przy „Clownie Rixe" i tym razem Toruniowi udało się ubiedz stolicę.

Nie wątpimy, iż na dzisiejszej premjerze teatr będzie wypełniony po brzegi. Sztukę reżyseruj pe. J. Mazanek, w widowisku udział biorą pp. Zbierzowska, Ilcewicz, Mazanek, na czele całego zespołu.

# Dziś możliwe deszcze

*Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 bm.*

Najpierw zachmurzenie zmienne z większemi rozpogodzeniami, potem ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Nocą chłodno, w dzień temperatura do 20 stopni Celsjusza. Słabe wiatry miejscowe.

# Z zabytków Torunia



Dostojne piękno sylwety kościoła N. Marji Panny widoczne jest dopiero z daleka, gdyż kamienice Rynku Staromiejskiego zasłaniają przyglądającym się zbliska ten piękny zabytek Torunia.

# Ponura zagadka zbrodni pod Wtelnem — rozwiązana

## Pastuch Hamerling mordercą 17 letniego włóczęgi z Kieleckiego — Juljana Sajdaka

Przed niespełna miesiącem — jak o tem już kilkakrotnie donosiliśmy — wykryto pod Wtelnem w powiecie Bydgoskim straszną w swej potworności zbrodnię, dokonaną przez nieznanego sprawcę na osobie również nieznanego włóczęgi, chłopca w wieku około 17 lat. Rozpoczęło się żmudne śledztwo.

Pierwiastkowe dochodzenie, prowadzone z niesłabnącą energją przez organa śledcze — posuwało się żmudnie naprzód. Nietylko bowiem należało szukać ohydnego mordercy, lecz ponadto — dochodzenia musiały się również toczyć w kierunku zidentyfikowania zwłok ofiary. Po mozolnych dociekaniach stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, iż okrutnie zamordowanym jest 17 letni Juljan Sajdak, młodociany włóczęga, który przywędrował w te okolice aż z Kieleckiego.

W poszukiwaniach za sprawcą morderstwa rabunkowego, bo o takiem tylko mogła być mowa — dochodzenia skierowały się przeciwko niejakiemu Alojzemu Hamerlingowi, pastuchowi zatrudnionemu u pewnego gospodarza w Bytkowicach. Ustalono bowiem, iż zamordowany w towarzystwie jego przebywał.

Badany pastuch, osobnik robiący wrażenie ograniczonego na umyśle — wypierał się jakiejkolwiek winy, czy chociażby udziału z uporem, nieprzełamanym nawet długogodzinnemi przesłuchami. Nie mając w ręku żadnych konkretnych poszlak — wypuszczono nawet podejrzanego na wolność.

Dalsze dochodzenia skoncentrował w swoim ręku miejscowy przodownik policji. Indagowany jeszcze kilkakrotnie Hamerling z niezmiennym uporem zapewniał o swej niewinności. Przed kilku dniami jednak — przodownik ów wpadł na pomysł przeprowadzenia próby, która już niejedną zagadkę kryminologiczną rozwiązała niespodziewanie. Eksperyment ten opiera się na znajomości psychologji zbrodniarza. Mianowicie podejrzany o dokonane zabójstwa osobnik, badany na miejscu zbrodni — wykazuje z reguły znaczne osłabienie woli, które często doprowadza do niespodziewanego załamania psychicznego mordercy, a co za tem idzie — do przyznania się. Tak też było z Hamerlingiem. Nie wytrzymał on tej próby i wreszcie — upewniwszy się, że go „nie powieszą' — wyśpiewał całą prawdę.

Hamerling przyznał się, iż zawarł pewnego razu na polu znajomość z Sajdakiem, który namawiał go do porzucenia zajęcia i udania się wraz z nim na włóczęgę. Dla wzbudzenia tem większej chęci rozpoczęcia nowego życia — Sajdak barwnie odmalowywał rozkosze beztroskiej włóczęgi, pokazując mu nadto swoją portmonetkę z zawartością około 20 zł. To przekonało Hamerlinga ostatecznie. Porzucił swoje zajęcie — poszli.

Atoli już podczas drogi — pastuchowi nagle żal się zrobiło dawnego zajęcia — zawahał się... Sajdak począł z niego kpić i stąd przyszło do bójki.

Pastuch sięgnął po kamień i celnym rzutem powalił przeciwnika na ziemię. Rozwydrzony walką podbiegł do leżącego i ciężkim kamieniem dobił go w sposób nieludzki. — Zwłoki wciągnął w zboże, pieniądze zabrał i sam zbiegł. Wrócił do swego chlebodawcy.

Obecnie morderca przebywa w więzieniu prewencyjnem w Bydgoszczy.

# Okrutny lekarz i skąpy samobójca

## Ciekawa sprawa sądowa

**Czy samobójca powinien zapłacić lekarzowi który uratował go od śmierci** — Kwestja ta została rozstrzygnięta w sądzie berlińskim w tych dniach.

Pewien berlińczyk popełnił zamach samobójczy, przez powieszenie, ale w ostatniej chwili udało się wydobyć go z pętli. Wezwany lekarz przez kilka godzin pracował przy samobójcy, zanim zdołał przywrócić go do życia. Później... przysłał mu rachunek.

Niedoszły samobójca, aczkolwiek człowiek zamożny, odmówił uregulowania rachunku. — Lekarz zwrócił się do sądu.

— Uważam, że postępek lekarza był okrucieństwem — tłómaczył się w sądzie pozwany wrócił mi życie wbrew woli. Skoro chciałem odebrać sobie życie, miałem zapewne po temu ważne powody. Nikt nie decyduje się na odebranie sobie życia lekkomyślnie. Lekarz powinien podziękować mi za moją dobroduszność, kto inny byłby się zemścił może za nieproszoną pomoc. Z jakiej więc racji mam płacić za nieproszoną usługę, która, notabene, z mego punktu widzenia była nietylko pomocą, ale surową karą?

Sąd nie zgodził się jednak z wywodami pozwanego i skazał go na zapłacenie honorarjum lekarzowi.

# Zabójcza broń zwierząt

## Jad meduzy, pchły, mrówki i węża

Wiele gatunków zwierząt wyposażyła natura w potężną broń w postaci jadów, których zwierzęta te używają nietylko do obrony i zdobywania pożywienia. Nierzadko niewinną ofiarą tej broni staje się człowiek.

Meduzy, żyjące w morzach południowych, posiadają nitkowaty przyrząd, którym wsączają *jad pod skórę kąpiącym się*, oraz poławiaczom pereł, gąbek lub korali. Jad ten wywołuje u człowieka przygnębienie, duszność, oraz wysypkę znaną pod nazwą pokrzywki. Skorpiony europejskie są mało jadowite, podczas gdy indyjskie i afrykańskie są bardzo niebezpieczne, zwłaszcza dla dzieci. Przyrodnicy znają jadowite raki, stonogi i pająki, zwłaszcza południowo-amerykańskie. We Włoszech, Hiszpanji i Francji żyje pająk tarantula, którego ukąszenie ma wywoływać według wierzeń ludowych szał *taneczny*.

Do owadów jadowitych należą wszą, pluskwa, pchła mucha hiszpańska, pszczoła osa mrówka, oraz groźny nierzadko dla życia człowieka szerszeń. Nawet niektóre ryby, głównie kostnoszkieletowe, raniwszy ofiarę zębami, lub kolcami pletwy grzbietowej, wsączają jej następnie jad, wywołujący silny ból, zapalenie naczyń limfatycznych, ropowicę, poty, gorączkę, osłabienie serca. Z jadowitych płazów wspomnieć należy o ropuchach.

Wreszcie do najgroźniejszych zwierząt uzbrojonych w jady należą *węże*. Pełno ich w Indjach, Meksyku, Brazylji, Egipcie. W Indjach liczba ludzi pokąsanych przez samego tylko okularnika wynosi rocznie przeszło 25 tys., z których 45 proc. umiera.

Człowiek pokąsany przez węża ginie najczęściej albo wśród *szalonych bólów*, wpadając wprost szał, albo *spokojnie, wśród utraty czucia i świadomości*. Śmierć nastąpić może już po kilkunastu minutach.

# Humor

*W SKLEPIE.*

*Właściciel: — Proszę sobie zapamiętać: klienci zawsze mają rację!*

*Ekspedjent: — Pięknie, ta pani twierdzi, że jesteśmy oszustami.*

*FILOZOFJA.*

*— Bez pieniędzy nie da się nic zrobić!*

*— Oh, owszem: długi.*

*W LECIE.*

*— Jakto, ten kawaleczek lodów ma imitować całą porcję?*

*— A cóżby pan chciał za te 50 centów? Tak wielki kawał, aby można było na nim jeździć na nartach?*

*ABSTYNENT.*

*— Jakto, pije pan piwo? Należy pan przecież do Stowarzyszenia obstynentów?*

*— Należałem. Nie mogłem już płacić składek.*

*W SZKOLE*

*— Wymień mi wyraz, który można stopniować.*

*— Komorne.*

*PRZYZWYCZAJENIE*

*— Nie pojmuję doprawdy jak możesz patrzeć mi jeszcze w oczy!*

*— Można się przyzwyczaić do wszystkiego.*

# Giełdy

## Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 23. VIII. 1933 r.

WALUTY.

| | |
|---|---|
| Dolary Stanów Zjednocz. | — |

DEWIZY.

| | |
|---|---|
| Belgja | 124.85—124,54 |
| Bukareszt | — |
| Gdańsk | 173,80—173.37 |
| Holandja | — |
| Kopenhaga | — |
| Londyn | 29,50—29,34 |
| Nowy Jork | — |
| Nowy Jork telegr. | 6.55—6,51 |
| Oslo | — |
| Paryż | 35,03—34,94 |
| Praga | 26,50—26,44 |
| Sztokholm | — |
| Szwajcarja | 172,70—172,27 |
| Włochy | 47,10—46,87 |
| Berlin (w obrotach nieofic). | 213,20 |

## Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 23. VIII. 1933 r.

| | |
|---|---|
| Żyto | 13,00—13,50 |
| Żyto nowe suche | — |
| Pszenica nowa | — |
| Jęczmień | — |
| Jęczmień zimowy | — |
| Owies pastewny | 10,75—11,25 |
| Mąka żytnia 65 proc. | 20,75—21,00 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 33,00—35,00 |
| Ospa pszenna | — |
| Otręby żytnie | — |
| Otręby pszenne | — |
| Groch Victoria | — |
| Rzepak zimowy | — |
| Wyka | — |
| Peluszka | — |
| Siano luźne | 4,75—5,25 |
| Siano prasowane | 5,25—5,75 |
| Słoma luźna | 1,25—1,50 |
| Słoma prasowana | 1,75—2,00 |

## Poznańska giełda bydlęca.

z dnia 22 VIII. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ — Poznań z kosztami handl.

| | |
|---|---|
| **WOŁY:** | |
| pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg. | 64— 70 |
| mięsiste tuczone młode do 3 lat | 56— 62 |
| mięsiste tuczone starsze | 46— 52 |
| mięsiste miernie odżywione | 38— 44 |
| **BUHAJE:** | |
| wytuczone pełno mięsiste | 58— 64 |
| tuczone mięsiste | 52— 56 |
| nie tuczone, dobrze odżywione | 44— 50 |
| miernie odżywione | 36— 42 |
| **KROWY:** | |
| wytuczone pełno mięsiste | 66— 68 |
| tuczone mięsiste | 54— 58 |
| nie tuczone, dobrze odżywione | 40— 44 |
| miernie odżywione | 26— 32 |
| **JAŁOWICE:** | |
| wytuczone pełno mięsiste | 64— 70 |
| tuczone mięsiste | 56— 60 |
| nie tuczone, dobrze odżywione | 46— 52 |
| miernie odżywione | 38— 44 |
| **MŁODZIEŻ:** | |
| dobrze odżywione | 38— 44 |
| miernie odżywione | 36— 38 |
| **CIELĘTA:** | |
| najprzedniejsze wytuczone | 80— 90 |
| tuczone | 72— 76 |
| dobrze odżywione | 67— 70 |
| miernie odżywione | 54— 58 |
| **OWCE:** | |
| wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy | 66— 70 |
| wytuczone starsze skopy i maciorki | 50— 60 |
| dobrze odżywione | — |
| miernie odżywione | — |
| **ŚWINIE:** | |
| pełno mięsiste tuczniki od 120 do 150 kg żywej wagi | 100—106 |
| pełno mięsiste 100 do 120 kg. | 94— 98 |
| mięsiste 80 do 100 kg | 90— 92 |
| mięsiste ponad kg 80 | 84— 88 |

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

z dnia 23 sierpnia 1933 r.

Warunki: handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto 130 ton transak. 13,90—15,00; orjent. 13,— do 13,50 — usposobienie: słabsze.

Pszenica orjent. 18,75—19,50 usposobienie: stalsze.

Jęczmień browarowy orjent. 15,00—16,—

Jęczmień przem. orjent. 13,50—13,75 usposobienie: spokojne

Owies orjent 11,50—11 75 usposobienie: wyczekujące.

Mąka żytnia 65% wł. worka orjent. 22,00 do 22,50 — usposobienie: słabsze.

Mąka pszenna 65% wł. worka orjent. 32,— do 34, — usposobienie: stalsze.

Otręby żytnie 37,5 ton transak. 7,50—8,50; orjent. 7,50—8,50

Otręby pszenne orjent. 9,50—10,—

Otręby pszenne grube orjent. 10,00—10,50

Rzepak orjent. 31,00—33,—

Rzepik zimowy orjent. 33,00—35,—

Groch Viktoria orjent. 20,00—22,—

Groch Folgera orjent. 22,50—24,50

Mak niebieski orjent. 58,00—60,—

Gorczyca orjent 41,00—43,—

Ogólne usposobienie: spokojne:

Transakcje na odmiennych warunkach: 1595 ton żyta; 110 ton pszenicy; 655 ton jęczmienia przem.; 22,5 ton owsa; 87,5 ton mąki pszennej; 65 ton mąki żytniej; 105 ton otrąb żytnich; 52,5 ton otrąb pszennych; 25 ton otrąb jęczmienych; 77,5 ton grochu Folgera; 30 ton gorczycy.

## Sprawozdanie z handlu zboża i nasion

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ.

Toruń, dnia 21. VIII. 1933 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

| | |
|---|---|
| Za koniczynę czerwoną | 90—105 |
| „ koniczynę białą nowy sprzęt | 105—125 |
| „ koniczynę białą średnią nieczysz | 80—100 |
| „ koniczynę szwedzką | 90—105 |
| „ koniczynę żółtą | 50— 60 |
| „ koniczynę żółtą w łuskach | 30— 35 |
| „ inkarnatkę | 50— 55 |
| „ przelot | 100—120 |
| „ rajgras krajowy | 18— 20 |
| „ tymotkę | 17— 18 |
| „ seradelę | 8— 9 |
| „ wykę latową | 12— 14 |
| „ wiczkę zimową | 42— 46 |
| „ peluszkę | 13— 14 |
| „ groch Wiktorja | 20— 22 |
| „ groch polny | 18— 19 |
| „ groch zielony | 23— 25 |
| „ bobik | 14— 16 |
| „ gorczycę | 40— 44 |
| „ rzepak nowy sprzęt | 35— 36 |
| „ rzepik | 36— 38 |
| „ łubin niebieski | 7— 8 |
| „ łubin żółty | 8— 9 |
| „ siemie lniane | 28— 32 |
| „ konopie | 35— 40 |
| „ mak niebieski nowy sprzęt | 60— 63 |
| „ mak biały | 65— 70 |
| „ tatarkę | 15— 18 |
| „ proso | 15— 17 |

## Gdańska giełda bydlęca

z dnia 22. VIII. 1933 r.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):

| | |
|---|---|
| **WOŁY:** | |
| pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej młodsze | — |
| starsze | — |
| pozostałe pełnomięsiste młodsze | |
| starsze | — |
| mięsiste | — |
| licho odżywione | — |
| **BUHAJE:** | |
| Młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej | 30—33 |
| | 35—36 |
| pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz. | 30—33 |
| mięsiste | 27—30 |
| licho odżywione | — |
| **KROWY:** | |
| młodsze pełnomięsiste najwyższej wartości rzeźnej | 33—34 |
| inne pełnomięs. lub wytuczone | 29—32 |
| mięsiste | 25—27 |
| licho odżywione | 16—18 |
| **JAŁOWICE:** | |
| pełnomięsiste, wytuczone, najwyż. wartości rzeźnej | 35—36 |
| pełnomięsiste | 32—34 |
| mięsiste | 28—31 |
| **JARŁOKI:** | |
| średnio odżywiona młodzież | 26—28 |
| **CIELĘTA:** | |
| najprzedniejsze tuczone cielęta | — |
| najlepiej wytuczone cielęta i dobre ssaki | 44—50 |
| średnio tuczone cielęta i ssaki | 32—36 |
| licho odżywione cielęta | 10—15 |
| **OWCE:** | |
| wytuczone jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl. | 31—33 |
| średnio wytuczone jagnięta starsze skopy i dobrze odżyw owce | 26—28 |
| mięsiste | — |
| **ŚWINIE:** | |
| tłuste świnie ponad 150 kg ż. w. | 43—44 |
| pełnomięsiste od 120—150 kg ż.w | 40—42 |
| pełnomięsiste od 100—120 kg. ż.w. | 38—39 |
| pełnomięsiste od 80—100 kg. ż.w. | 35—36 |
| maciory | 33—37 |

# Programy radjowe

**CZWARTEK, DNIA 24 SIERPNIA 1933 R.**

**Radjostacja Warszawska.**

7,20 Płyty. 7,35 Płyty. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Płyty. 12,35 Płyty. 14,55 Płyty. 15,05 Wiadom. bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15.25 Kom. gospodarczy. 15,35 Płyty. 15,45 Kronika harcerska. 15,50 Płyty. 16,00 Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Mała bohaterka" podł Falorsi-Sistimi B. Hertza. 17.00 „Lustro i światło w mieszkaniu" — wygł. p. J. Ginett Wojnarowiczowa. 17,15 Koncert w wyk. ork. Mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa. 18,15 Transmisja z Poznania. 18,35 „Taniec jazzowy w ostatniem dziesięcioleciu". Wyk.: O. Łada (śpiew), M. Altenberg i W. Rybczyński (2 fortepiany). 20,00 Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Oziminskiego, I. Gadejskiej (sopran) i prof. L. Ursteina (akomp.). 21,10 D. c. koncertu wieczornego. 22,00 Muzyka taneczna z Ciechocinka. 22,25 Wiadom. sport. 22,40—23,00 D. c. muzyki tan. z Ciechocinka.

**PIĄTEK, DNIA 25 SIERPNIA 1933 R.**

**Radjostacja warszawska.**

7,20 Płyty. 7,35 Płyty. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,57 Sygnał czasu. Hejnał z Torunia. 12,05 Koncert popularny. 14,55 Płyty. 15,05 Wiadom. bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gospod. 15,35 Płyty. 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,50 Płyty. 15,55 Chwilka morska i kolonjalna. 16,00 Płyty. 17,15 Muzyka lekka. 18,15 Odczyt (z cyklu „Polska Współczesna"). 18,35 Koncert w wyk. chóru „Harfa" pod dyr. W. Lachmana. 19,05 Muzyka lekka (płyty). 19.40 „Na widnokręgu". 20,00 Recital skrzypcowy R. Totenberga, przy fort. prof. L. Urstein. 21,00 Weekend (Dokąd jechać w święto). 21,00 Płyty. 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadom. sport. 22,40—23,00 Muzyka taneczna.

**Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.**

16,10 **Katowice.** Recytacje autorskie Włodzimierza Żelechowskiego.

16,30 **Katowice.** Recital śpiewaczy Alojzego Hamerlaka (tenor).

17,00 **Wilno.** „Ta:: zwane Kresy" — feljeton Tadeusza Łopalewskiego.

17 00 **Lwów.** „Z notatnikiem reportera przez Bałkan" — wygł. p. Józef Radzimiński.

19,05 **Kraków.** „Najdawniejsi pionierzy polscy w Ameryce" — wygł. L. Krzyżanowski.

19,05 **Katowice.** „Niewojenni bohaterowie" — wygł. prof. dr. Kazimierz Simm.

**Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.**

20,00 **Daventry.** Wieczór Beethovena.

20,00 **Wiedeń.** Koncert Wiedeńskiej orkiestry kameralnej.

20,30 **Oslo.** Koncert symfoniczny.

20,40 **Monachjum.** „Das verwunschene Schloss" — operetka Millöckera.



# OGŁOSZENIE

Na podstawie par. 51 rozporządzenia Ministra Spr. Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 71 z 1933 r.) podaję do publicznej wiadomości, że preliminarz budżetowy miasta Gdyni na rok 1933-34 jest wyłożony do wglądu na przeciąg dni 7-miu w Komisarjacie Rządu przy ulicy Świętojańskiej pokój nr. 3.

Płatnicy danin komunalnych mogą przeglądać wyłożony budżet w godzinach urzędowych a także wnosić swoje zarzuty i zastrzeżenia.

**(—) Mgr. pr. Fr. Sokół, Komisarz Rządu.**

5040

W rejestrze handlowym A tut. Sądu pod. Nr. 57 przy firmie Andrzej Woźniak „przedsiębiorstwo budowlane w Łabiszynie zapisano: Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych Konrad Woźniak, Technik budowlany i mistrz murarski w Łabiszynie n. N. dawniej Andrzej Woźniak przedsiębiorstwo budowlane w Łabiszynie

Łabiszyn, dnia 18 sierpnia 1933 roku.

5051 **Sąd Grodzki.**





Gdańsk, dnia 11 sierpnia 1933

# Obwieszczenie.

W myśl Ustawy o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej z dnia 23. 5. 1924, art. 24 i Rozp. Wyk. do tejże Ustawy z dnia 16. 3. 1930, par. par. 78, 79 i 86, wszyscy obywatele polscy, urodzeni w roku 1915, zamieszkali stale lub czasowo na terenie W. M. Gdańska, winni się zgłosić osobiście w czasie od 1. 9. do 30 9. 1933 r. w gmachu Komisarjatu Generalnego R. P., Neugarten 27, pokój 25, w godzinach od 9-ej do 13-ej (w soboty od 9-ej do 12-ej) celem ujęcia ich do rejestru 18-to letnich.

Do rejestracji tej winni zainteresowani przynieść ze sobą dokumenty, stwierdzające tożsamość ich osoby lub inne dokumenty osobiste, jak: metrykę urodzenia, świadectwo obywatelstwa lub wyciąg z ksiąg ludności stałej.

Niedopełnienie tego obowiązku pociągnie za sobą skutki, przewidziane ustawą o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej, art. 97, pkt. 1. na mocy którego winni ulegną karze do 500 zł., lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

**Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej na W. M. Gdańsk.**

5035

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

**W piątek dnia 25. 8. 1933 o godz. 12 w poł. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą przy ul. Toruńskiej róg Babia wieś 1 kiosk przenośny, oszacowany na sumę 800,— zł. który można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.**

**Malak, Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. 3**

**Zlec. nr. 1465-8** 5049

Do tutejszego rejestru handlowego pod nr. 3. R. H. B. 47 zapisano dziś przy firmie Poznański Bank Ziemian, Towarzystwo Akcyjne z siedzibą w Poznaniu Oddział w Grudziądzu, że oddział firmy Poznański Bank Ziemian w Grudziądzu wykreślono.

Grudziądz, dnia 10 sierpnia 1933 r.

Sąd Grodzki.

5044 Zlec. nr. 620-GR



**OBWIESZCZENIE.**

**Dnia 29 sierpnia 1933 o godz. 10,00 odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Toruniu, pokój 22 sprzedaż w drodze przetargu około 200 cnt. makulatury (starego papieru), znajdującej się w Sądzie Okręgowym i w podległych sądach grodzkich.**

**Warunki sprzedaży podane będą do wiadomości przed rozpoczęciem licytacji.**

**Toruń, dnia 23 sierpnia 1933.**

**Zlec. nr. 1542-99** **Prezes Sądu Okręgowego**





**OBWIESZCZENIE.**

**Komornik Sądu Grodzkiego rewiru 4 w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku nr. 1 obwieszcza, że na dzień 11 września br. o godzinie 10-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Radzyn tom. II. wykaz 53 właść. Stefan Graff zam. w Radzynie pow. Grudziądz.**

**W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub jej przynależności.**

**(—) Maćkowiak, komornik**

5045 1357-33

**T. B. O. S. A. w Gdyni**

**Aleje Marszałka Piłsudskiego dom Z. U. P. U.**

ogłasza

# PRZETARG

**na budowę 22 domów jednorodzinnych murowanych na Witominie.**

Począwszy od dnia 20 bm. będą wydawane w Wydziale Technicznym T. B. O. materjały przetargowe. Termin składania ofert upływa z dniem 2 września 1933 r. o godz. 12 w poł., poczem nastąpi otwarcie ofert.

**Zarząd.**

274 274

















**Obelgę**

rzuconą na p. Stanisławę Ostrowicką z Koronowa, odwołuję i przepraszam.

(—) Helena Deręgowska.

5052

**OBWIESZCZENIE.**

**Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy 5 rewiru zamieszkały w Bydgoszczy, Zduny 1 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1933 r. o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Bogacinie, pow. Bydgoszcz odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Ziarnika i składających się z 6 warchlaków, wolantu, 1 pary półszorków wyjazdowych, wagi decymalnej, maszyny do szycia „Faworit", szafonierki, kanapy, biurka i stołu. oszacowanych na łączną sumę zł. 780,— na zaspokojenie wierzytelności.**

**Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.**

**Bydgoszcz, dnia 11 sierpnia 1933 r.**

**Komornik St. Jaroszyński, Bydgoszcz, Zduny 1**

**5050** Zlec. nr. 981-8







## KWIT ABONAMENTOWY.

Do

**Urzędu Pocztowego w** __________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc wrzesień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko __________

Miejscowość __________ Poczta __________

## KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc wrzesień 1933 r.** potwierdzam.

__________ dnia __________

*) Niestosowne przekreślić.


## KWIT ABONAMENTOWY.

Do

**Urzędu Pocztowego w** __________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA". „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc wrzesień 1933 r.** i proszę należność — **zł 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko __________

Miejscowość __________ Poczta __________

## KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc wrzesień 1933 r.** potwierdzam.

__________ dnia __________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

# Z ostatniej chwili

## Austrja przeszkadza hitlerowskiemu programowi „ujednostajnienia“ Rzeszy

**Paryż, 24. 8. (PAT).** „Le Temps" w artykule wstępnym, omawiającym zagadnienie Europy środkowej stwierdza co następuje: **Program rasowy narodowych socjalistów opiera się na koncepcji ujednostajnienia Rzeszy,** któryby ogarnął wszystkich ludzi pochodzenia i kultury niemieckiej. **Wyrzekając się przyłączenia Austrji Hitler i jego partja wyrzekliby się w rzeczywistości swojej podstawowej doktryny, a na to się nie zdecydują.** To też cokolwiek Berlin przyrzeka pod presją mocarstw **zagadnienie Austrji pozostanie.** Niebezpieczeństwo będzie istniało dalej i uwidoczni się przy pierwszej okazji".

**„Jedynem rozwiązaniem** — zdaniem „Le Temps" — **powyższego zagadnienia i usunięciem niebezpieczeństwa byłoby radykalne zlikwidowanie wszelkich widoków Anschlussu przez zapewnienie Austrji środków rozwoju** i umożliwienia jej wejścia do takiej organizacji ekonomicznej narodów, w której będzie czuła się **niezależnym narodem, a nie narodem drugiej klasy.** To jest możliwe jedynie przez **stworzenie szerokiej i silnej organizacji gospodarczej, obejmującej kraje Europy środkowej przy współpracy wielkich mocarstw, lecz bez ich specjalnej przewagi".**

W zakończeniu dziennik konkluduje, że organizacja tego rodzaju bez udziału państw Małej Ententy nie wytrzyma próby życia, nie należy jednak zapominać, że zbliżenie Francji z Włochami, jako wstęp do „paktu czterech" nastąpiło właśnie na podstawie szerokiej i pełnej zaufania współpracy przy rozwiązywaniu problemów europejskich.

„Czyżby właśnie w Europie środkowej — zapytuje „Le Temps" — zasada tej współpracy miała znaleźć pierwsze zastosowanie? Nie sądzimy, ażeby to było przeciwne koncepcjom Mussoliniego".

## W Katowicach, Berlinie, Warszawie i Poznaniu

### Ożywiona działalność komunisty Wieczorka znalazła swój finał w więzieniu

**Poznań, 24. 8. (PAT).** Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał wczoraj sprawę głośnego komunisty Józefa Wieczorka, oskarżonego o uprawianie agitacji komunistycznej. Swojego czasu Wieczorek działał na terenie Śląska i wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach zasądzony został na 2 lata twierdzy. W czasie przewożenia Wieczorka do więzienia zdołał on zbiec, poczem nielegalnie przekroczył granicę niemiecką i udał się do Berlina gdzie pracował kilka miesięcy w komunistycznem piśmie „Rote Fahne". Po dojściu do władzy Hitlera Wieczorek powrócił do Warszawy, a następnie udał się do Poznania, gdzie rozwinął ożywioną działalność komunistyczną pod nazwiskiem Antoniego Krawczyńskiego. Dnia 24 maja br. Wieczorek został aresztowany. Przy rewizji znaleziono u niego dużo obciążających materjałów. W wyniku rozprawy Wieczorek został **skazany na 5 lat więzienia.**

## Nieszczęśliwy wypadek lotniczy we Lwowie

**(o) Lwów, 24. 8. (tel. wł.)** Na lotnisku 6 pilot w Skniłowie zdarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek. Do lotu ćwiczebnego wystartował aparat, zabierając ze sobą w charakterze obserwatora por Ziembę. Przy lądowaniu okazało się, że jest to chwilowo niemożliwe, wobec czego samolot wzniósł się powtórnie i dopiero po dłuższym czasie wylądował. Na samolocie znajdował się tylko pilot, obserwatora, ku przerażeniu wszystkich nie było. Wszczęto natychmiast poszukiwania. Por. Zięba leżał bez życia na skraju lotniska. Należy przypuszczać, eż zdenerwowany nieudanem pierwszem lądowaniem wyskoczył z aparatu, ponosząc śmierć na miejscu.

## Sukcesy lekkoatletyczne emigranta Polaka w Belgji

**Bruksela, 24. 8. (PAT).** W międzynarodowym meczu lekkoatletycznym, rozegranym w Spa między Luksemburgiem a prowincją leodyjską, emigrant polski Nowak, biegnący w barwach Leodjum wygrał bieg na trzy km.

## Obrady międzynarodowej konferencji czy zjazd filatelistyczny?

### Bezpłodna gadanina na paryskim kongresie socjalistów

Paryż 24. 8. (PAT). W czasie wczorajszych obrad międzynarodowej konferencji socjalistycznej przemawiał delegat stronnictwa socjalistycznego w Czechosłowacji Guenther oraz delegat socjalistów rosyjskich, znajdujący się na emigracji Abramowicz. Obaj mówcy krytykowali zbyt daleko posuniętą pasywność socjaldemokracji w czasie zamachu hitlerowskiego w Niemczech. Następny mówca delegat Stanów Zjedn. Parker zalecał dyktaturę proletarjatu i domagał się przerwania wszelkiej współpracy ze stronnictwami burżuazyjnemi i kapitalistycznemi.

Prasa paryska ustosunkowuje się do przebiegu kongresu socjalistycznego krytycznie, podkreślając bezpłodność obrad i nie szczędząc złośliwych docinków. M. in. „Le Rempart" charakteryzuje przebieg posiedzenia, porównując je do obrad filatelistów.

## „Rozbrojone“ Niemcy — potęgą lotniczą

### Dowiodły tego niedzielne popisy w Lipsku

Lipsk, 24. 8. (PAT). W niedzielę odbyły się w Lipsku w obecności 75 tys. widzów wielkie hitlerowskie popisy lotnicze, które były dowodem, że Niemcy posiadają tysiące wyszkolonych pilotów i stanowią już dziś potęgę w dziedzinie lotnictwa Sensację wzbudził najszybszy samolot świata „Henike 70" mogący rozwinąć przeciętną szybkość 362 km na godzinę.

Dochód z imprezy przeznaczony był na zakup nowych samolotów.

## Radjowe brednie niemieckie!?

### Kryzys światowy — następstwem traktatu wersalskiego

**Berlin, 24. 8. (PAT).** Wiceprzewodniczący związku niemieckiego do spraw bezpieczeństwa, tajny radca Gruesser, wygłosił przez radjo przemówienie na temat znaczenia kwestji rozbrojeniowej dla gospodarki świata. Przyczyny kryzysu światowego są — zdaniem mówcy — natury czysto politycznej, jako następstwa traktatu wersalskiego. Wszelkie próby opanowania kryzysu na drodze gospodarczej nie mają sensu (!?), dopóki Europa nie rozprawi się z sytuacją, wytworzoną przez traktat wersalski wraz z jego sprzecznemi z wymaganiami gospodarczemi granicami, z jego rozdarciem na niemieckim wschodzie, wywłaszczeniem kolonij niemieckich itd. W Europie nie będzie pokoju, dopóki Niemcy nie uzyskają równouprawnienia. Zdaniem mówcy, podniesienie się Niemiec nastąpi w każdym razie jako nieuniknione zjawisko naprzekór wszystkim przeszkodom.

## Przed ogólno-krajowym konkursem modeli latających



*W najbliższą niedzielę odbędzie się w Krakowwie ogólno-krajowy konkurs modeli latających, organizowany przez L. O. P. P. W związku z tem urządzono w Warszawie na lotnisku cywilnem stołeczny konkurs, celem dokonania wyboru modeli na konkurs ogólno-krajowy. Na zdjęciu znany konstruktor modeli p. Bleszczyński podczas konkursu stołecznego pokazuje młodziutkiemu widzowi jeden z modeli*

## Na boliwijsko paragwajskim teatrze wojny

**Buenos Aires, 24. 8. (PAT).** Donoszą z Asuncion, że według oficjalnego komunikatu paragwajskiego Ministerstwa Wojny, **wielka ofensywa wojsk boliwijskich na odcinku walk o fort Herrera została złamana.** Ataki wojsk boliwijskich na odcinku walk o fort Gondra zostały również odparte z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami. Paragwajskie Ministerstwo Wojny dementują jednocześnie kategorycznie wiadomości pochodzące z Boliwji, o rzekomem zdobyciu przez wojska boliwijskie fortu Falcon.

**Buenos Aires, 24. 8. (PAT). Donoszą z Santiago de Chile,** że rząd chilijski rozpoczął akcję w sprawie pokojowego załatwienia konfliktu zbrojengo pomiędzy Boliwją i Paragwajem. Minister Spraw Zagranicznych dr. Crucnaga Tocrnal zwrócił się do rządów Argentyny Brazylji i Peru o wypowiedzenie się co do możliwości wznowienia rokowań pokojowych.

Buenos Aires, 24. 8. (PAT). Donoszą z La Paz, że pertraktacje pokojowe Argentyny, Brazylji, Chile i Peru w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu zbrojnego w Chaco zostaną podjęte w ciągu miesiąca września roku bieżącego, po projektowanej wizycie prezydenta Argentyny generała Justo w Brazylji.

## Księża niemieccy w więzieniach

**Berlin, 24. 8. (PAT).** Według doniesień prasy, w **miejscowości badeńskiej Schonach aresztowany został miejscowy proboszcz katolicki za wystąpienie przeciwko wprowadzeniu do kościoła sztandaru hitlerowskiego z racji jubileuszu** miejscowego związku gimnastycznego. Równocześnie kierownik okręgowy partji narodowo-socjalistycznej w Neckarsulm ogłosił **ostrzeżenie pod adresem księży, aby nie uprawiali propagandy w kościele oraz aby w rozmowach i kazaniach nie dopuszczali się sabotażu konkordatu, zawartego pomiędzy Rzeszą i Watykanem przez nadawanie mu innego znaczenia.**

## Śmiertelny rekord

**Berlin, 24. 8. (PAT).** Znana pływaczka niemiecka 19 letnia Lytzig, która ubiegłej soboty postanowiła zaatakować rekord długotrwałości pływania zmarła we wtorek, nie odzyskawszy przytomności Zmarła zamierzała pływać bez przerwy 100 godzin, jednak po 80-ciu godzinach pływania została wydobyta z wody prawie zupełnie nieprzytomna.

## Śmiała podróż Polaków w kajaku kauczukowym do Stambułu

**Bukareszt, 24. 8. (PAT).** Do Konstancy w Rumunji przybyło dwóch żeglarzy polskich z Krakowa, asystent uniwersytetu dr. Jan Walkowski i architekt Stefan Świszkowski, którzy dopłynęli kajakiem kauczukowym od źródeł rzeki Suczawy w północnej Rumunji, Seretem Dunajem i Morzem Czarnem przez Konstancę do Stambułu.

## Teraz przypomniał sobie Polskę

### Odrzucona prośba tenisisty-żyda

**Warszawa, 24. 8. (PAT).** Dnia 22 bm. zarząd Polskiego Związku Lawn Tenisowego rozpatrywał prośbę Daniela Prenna, czołowego tenisisty niemieckiego pochodzenia żydowskiego złożoną do Polskiego Związku Lawn Tenisowego, za pośrednictwem generalnego konsulatu w Londynie, o zezwolenie na granie w tenisie w barwach polskich. Zarząd Polskiego Związku Lawn Tenisowego zważywszy, że Daniel Prenn, będąc obywatelem polskim odmówił w latach poprzednich gry w barwach polskich, równocześnie zaś reprezentował w tenisie państwo niemieckiego, a w roku 1930 przyjął niemieckie obywatelstwo, prośbę jego załatwił odmownie.




*Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.*
*Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.*
*Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.*
*Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia. Szkolna.*
*Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)*
*Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław. ul. Solankowa 4.*
*Za ogłoszenia odpowiada administracja.*
*Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska". „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska". „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".*
*Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.*



**Abonament miesięczny wynosi**
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . . . . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . . . . . . . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowieda za niedostarczenie pisma